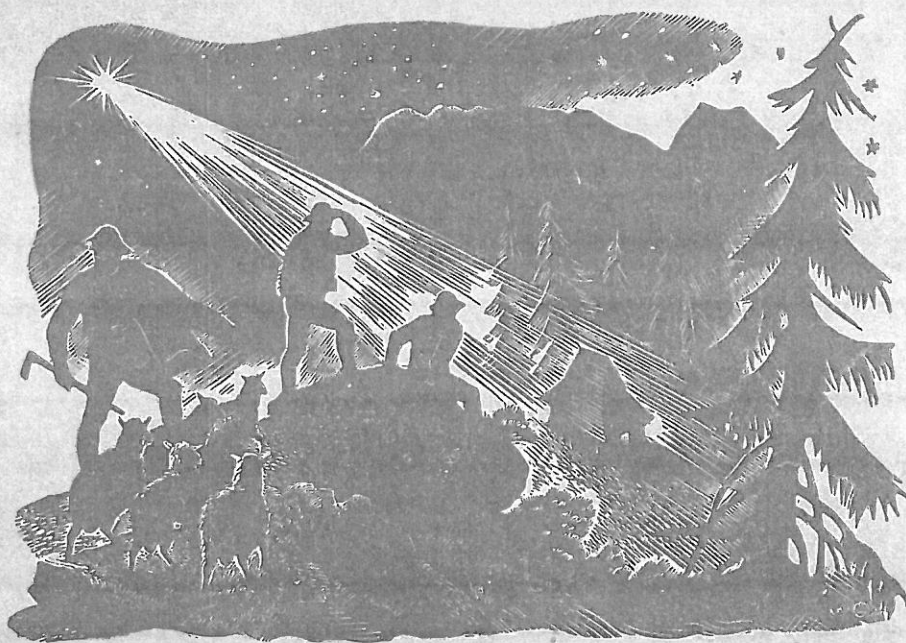


10 LAT DZIAŁALNOŚCI
GÓRSKIEJ SZKOŁY ROLNICZEJ
W ŁOSOSINIE GÓRNEJ



Oryginalny drzeworyt Wincentego Gawrona. Limanowa.

1929—1939

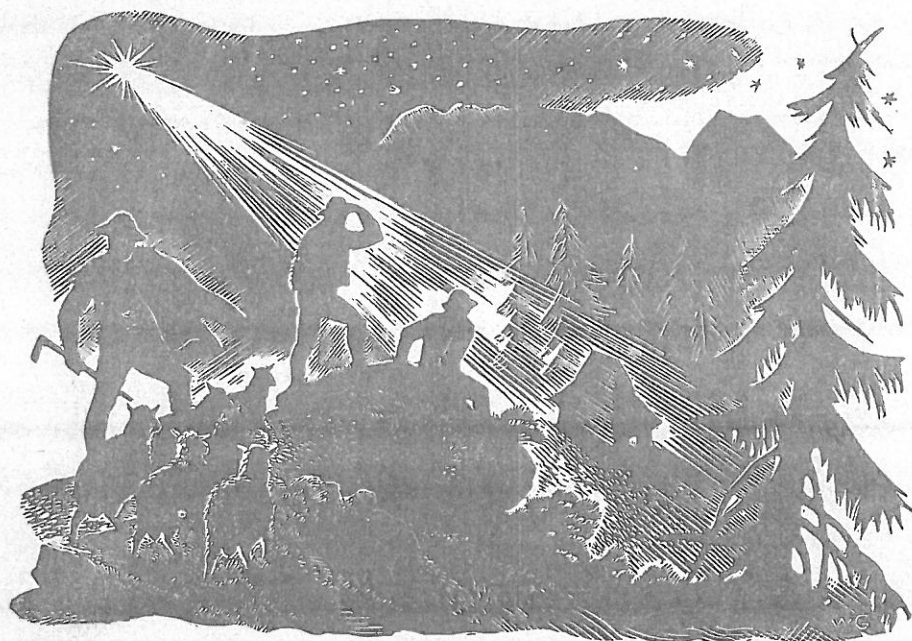
ZESTAWIŁ

DYREKTOR SZKOŁY INŻ. JAN DROŹDŹ

ŁOSOSINA GÓRNA — 1939

NAKŁADEM WYDZIAŁU POWIATOWEGO W LIMANOWEJ

10 LAT DZIAŁALNOŚCI
GÓRSKIEJ SZKOŁY ROLNICZEJ
W ŁOSOSINIE GÓRNEJ



Oryginalny drzeworyt Wincentego Gawrona, Limanowa.

1 9 2 9 — 1 9 3 9

ZESTAWIŁ

DYREKTOR SZKOŁY INŻ. JAN DROŹDŹ

ŁOSOSINA GÓRNA — 1939

NAKŁADEM WYDZIAŁU POWIATOWEGO W LIMANOWEJ

W S T Ę P.

Wydaję sprawozdanie z 10-letniej działalności Górskiej Szkoły Rolniczej w Łososinie Górnej na otuchę naszym przyjaciółom, wychowankom, górskim rolnikom, licznie zamieszkującym karpackie roztoki.

Szkoła nasza wyrosła z potrzeb rolnictwa górskiego, zawsze z nim była bardzo blisko związana. To regionalne nastawienie szkoły, zgodne z duchem ludności, z jej warunkami gospodarczymi, przyrodniczymi, ekonomicznymi sprawiło, że idee budziły się tutaj od spodu, nie były z zewnątrz narzucane, szkoła wyrosła ze wsi górskiej.

Sprawozdanie po 10-latach pracy będzie rachunkiem sumienia z działalności naukowej, wychowawczej szkoły, podstawą do kontroli i życzliwej oceny naszych wysiłków dla naszych władz, które udzielały pomocy przy organizowaniu szkoły.

Trudne były pierwsze początki. Podobnie jak Ojczyzna nasza „z trudu naszego i znoju powstała, by żyć”, tak też i pierwsza Górska Szkoła Rolnicza w Łososinie Górnej z trudu i mozółu wszystkich naszych przyjaciół i opiekunów powstała i rozwinęła się, by służyć Ojczyźnie Naszej Zmartwychwstałej, a zwłaszcza jej części położonej wzdłuż Karpat — najbiedniejszej, ale i najpiękniejszej.

Biedny powiat górski, biedne gleby, opuszczony w czasach niewoli, długo nie mógł zrzucić z siebie jarzma niewoli gospodarczej. W czasach naszej niewoli, gdy w Szwajcarii już w r. 1804 powstawały pierwsze szkoły powszechne (Pestalozzi) i szkoły rolnicze (Fellenberg), głucho było w Karpatach polskich, życie tutaj zamarło.

Życie pasterskie w Alpach i Karpatach rozwijało się przedtem równorzędnie, miało podobne formy gospodarowania, sięgało czasów rzymskich, od Włoch i Rumunii brało początek. W okresie naszej niewoli, kiedy w Alpach szwajcarskich szkoły rolnicze, nauka, dźwigały pasterstwo, łąki, hale, hodowlę bydła, mleczarstwo na wyższe poziomy, wtedy nasze pasterstwo

w Karpatach polskich pozostawione samo sobie bez żadnej opieki, zachowało pierwotne formy gospodarowania sprzed 150 lat i powoli chyliło się ku upadkowi.

Założenie naszej szkoły, idee przez nią głoszone, uczyniły pierwszy krok w organizacji racjonalnego gospodarstwa w górach. Gospodarstwa górskie, karpackie dzięki dalszej usilnej pracy powoli mogą stać się najpiękniejszym i najbogatszym diademem ziem Rzeczypospolitej Polskiej.

Łososina Górna, w marcu 1939 r.

Inż. Jan Drożdż
Dyrektor Szkoły

inż. Jan Drożdż.

Doświadczenie

z uprawą łąki naturalnej w Górskiej Szkole Rolniczej w Łososinie Górnej
w latach 1927—1937.

Ogólnie łąki dzielimy na naturalne i sztuczne. Te ostatnie zakładamy na polach ornych, stosując odpowiednio dobraną mieszankę traw. łąki naturalne dzielimy na łąki nadrzeczne, położone wzdłuż rzek, łąki śródpolowe, położone wśród pól, oraz łąki położone ponad 600 m nad poziom morza, zwane w górach polanami i halami. łąki naturalne posiadają swoistą roślinność, o dużej ilości gatunków roślin, od wieków zwykle nieuprawiane, jedynie koszone na siano, często wczesną wiosną i późną jesienią użytkowane na pastwisko.

Opisywana łąka szkolna liczy około 5 morgów, położona wśród pól, na zboczu górskim z wystawą północno-zachodnią. W górnej części dosyć sucha, w dolnej trochę wilgotna, położona 405—450 m nad poziom morza. Jest to typowa łąka górską śródpolowa. Na łące tej występuje koniczyna górską (*Trifolium montanum*), ciemierzycę (*Veratrum album*) w małej ilości, to jednak charakteryzuje jej górski charakter.

Od niepamiętnych czasów łąka ta nie była uprawiana. Koszono ją dwukrotnie, raz z końcem czerwca, drugi raz w połowie września. Ogólny zbiór nie przekraczał 20 q siana z 1 ha rocznie. Gleba na łące to glina o ilastym podglebiu, w górnej części łąki utwór trzeciorzędowy, w dole napływ alluwialny, utwór czwartorzędowy. Gleba typowo łąkowa, posiada odpowiednią wilgotność, wysoki poziom wody, stałe zbiory siana, mimo braku nawożenia, charakteryzowały stały jej bilans składników pokarmowych; łąka posiada dosyć dużą ilość próchnicy, przy tym zamszona z narosłym kożuchem na jej powierzchni. Gleba łąkowa w dolnej części łąki typowo błotna. łąka ta była bardzo wyczerpana. Wskazywały na to liczne rośliny, chwasty malowniczo okrywające łąkę w porze letniej. Zespoły roślinne były bardzo stałe. W r. 1929 przeprowadziłem z uczniami analizę botaniczną siana, która wy-

kazała bardzo stały skład siana. Wzięliśmy siano z górnej części łąki dla kontroli z trzech kwadratów po 1 m² (metoda Steblera) i oznaczyliśmy wagowo poszczególne gatunki roślin.

Wyniki analizy z trzech kwadratów z osobna były prawie identyczne. Łąka posiadała tak stałą roślinność, że dla celów dalszego ćwiczenia uczniów w analizie botanicznej, wzięliśmy siano z różnych punktów górnej części łąki, wymieszaliśmy pobrane próbki zgodnie z instrukcją Akademii Umiejętności w Krakowie i otrzymaliśmy identyczne wyniki w analizie botanicznej w porównaniu z wynikami otrzymywanymi przy poprzednich 3 kwadratach. (patrz strona 7).

Jak widzimy z powyższego zestawienia, siano z badanej łąki składało się z przeszło 55% chwastów, szkodliwych dla zdrowia zwierząt, nie posiadających wartości odżywczej z 16% ziół, która to ilość jest za wielka na łące, oraz z 13,4% traw półszlachetnych.

Roślinność łąki podzieliliśmy na: 1) trawy szlachetne o dużej wartości odżywczej, 2) trawy półszlachetne o średniej wartości, 3) trawy kwaśne i nieszlachetne o małej wartości, 4) motylkowe, 5) zioła, 6) chwasty.

Zioła również podobnie jak chwasty nie mają dużej wartości odżywczej, jednak dodają pewnego smaku i aromatu sianu, dlatego obecność ziół w sianie jest pożądana, ale w ilości małej, nie tak wielkiej jak w powyższym wypadku.

Z dolnej części łąki siana nie analizowaliśmy botanicznie ogólnie jednak powiedzieć można, że roślinność tutaj była bardzo podobna składem do roślinności z górnej części łąki, występowały tutaj więcej trawy kwaśne jak sitowie bagienne (*Sphagnum*) oraz sit (*Juncus*).

Po poznaniu gleby, roślinności na tej łące, przystąpiliśmy do jej zagospodarowania. Mieliśmy dwie drogi, albo łąkę zaorać, jak to czynią powszechnie nasi włościanie, zasiać owsem, potem przejść okopowymi i znów założyć łąkę, albo też starać się bez orki łąkę doprowadzić do należytego stanu. Obraliśmy drogę drugą. Okazało się, że jest ona powolniejszą, ale znacznie tańszą i skuteczniejszą.

Dla porównania zdecydowaliśmy się zaorać 1/4 morgi łąki w r. 1926, zasialiśmy owsem, potem zasadziliśmy buraki, po burakach żyto z siewką traw i koniczyn. Zbiór owsa, bu-

Analiza botaniczna siana łąki szkolnej w r. 1929.

Metoda Steblera.

Wyszczególnienie grup roślin	Nazwa rośliny	% wagi	Razem %		
Trawy szlachetne	Owies wyniosły (<i>Avena elatior</i>)	2.5	5.8		
	Grzebieńca (<i>Cynosurus cristatus</i>)	3.3			
Trawy półszlachetne	Tomka wonna (<i>Antoxantum odoratum</i>)	6.4	13.4		
	Kłosałka wełnista (<i>Holcus lanatus</i>)	2.5			
	Drzączka (<i>Briza media</i>)	1.2			
	Mietlica pospolita (<i>Agrostis vulgaris</i>)	3.3			
		0.4			
Trawy kwaśne i nieszlachetne.	Turzyca (<i>Carex panicea</i>)	0.4	0.4		
Motylkowe	Bliźniczka (<i>Nardus stricta</i>) ślady				
	Koniczyna łąkowa (<i>Trifolium pratense perenne</i>)	1.3	8.1		
Koniczyna górská (<i>Trifolium montanum</i>)	6.4				
Chwasty	Wyka ptasia (<i>Vicia oracca</i>)	0.4			
	Pierwiosnek (<i>Primula veris</i>)	6.7	55.5		
	Szeleżnik (<i>Rhinantus maior</i>)	0.9			
	Jaskier (<i>Ranunculus spec</i> *)	15.5			
	Barszcz (<i>Heracleum Sphondylium</i>)	6.9			
	Blekot (<i>Cherophyllum hirsutum</i>)	5.9			
	Bławat łąkowy (<i>Centaurea Jacea</i>)	0.5			
	Jastrzębiec (<i>Hieracium pratense</i>)	7.1			
	Oset łąkowy (<i>Cirsium pratense</i>)	5.5			
	Babka (<i>Plantago spec.</i> **)	3.6			
	Pięciornik (<i>Potentilla reptans</i>)	0.7			
	Złocień (<i>Chrysanthemum leucanthemum</i>)	0.9			
	Przytulia (<i>Galium verum</i>)	1.3			
	Zioła	Krwiściąg (<i>Sanguisorba officinalis</i>)		16.2	16.2
		Przywrotnik (<i>Alchemilla vulgaris</i>) ślady			
Nieoznaczone				0.6	

*) *Ranunculus acer*, *Ranunculus bulbosus* przeważający, *Ranunculus repens*, *Ranunculus Ficaria*.

***) *Plantago maior*, *media*, *lanceolata* (przeważająca).

raków, potem żyta był stosunkowo dobry. Również zbiór siana był obfity w pierwszych dwóch latach po założeniu łąki, ale następnie stan tej sztucznej łąki stale się pogarszał, roślinność mimo podsiewania i nawożenia stawała się coraz rzadszą, tak, że przy równoczesnej uprawie reszty łąki niezoraanej okazało się, że łąka nieprzeorana, lecz stopniowo, powoli uprawiana okazała się o wiele lepszą od części łąki przeoranej, gdyż posiadała zwartą i gęstą roślinność i dawała stałe plony niezależne od warunków atmosferycznych, od posuchy, która w r. 1930, 1932 dawała się dotkliwie we znaki.

Podaję dla orientacji obserwacje stacji meteorologicznej, dotyczące opadów atmosferycznych prowadzonej przez Szkołę Rolniczą w Łososinie Górnej. (patrz strona 9).

Jak widzimy z powyższego zestawienia przeciętna ilość opadów w ciągu jednego roku wynosiła za okres 1929—1938 r. około 850 mm rocznie. Ogólne powyższe ilości opadów w ciągu roku byłyby dla łąk wystarczające. Dla łąk jednak ważną jest nie tyle ogólna ilość opadów w roku, ile rozkład opadów w poszczególnych miesiącach. Posucha w maju i czerwcu odbija się ujemnie na plonach łąki. Nawet bardzo obfite opady w innych miesiącach straty tej nie wyrównają. Rok 1930 i 1932 wykazuje w powyższym zestawieniu bardzo małą ilość opadów w czerwcu, co ujemnie odbiło się na plonie łąk. W roku 1932 ilość opadów spadła poniżej przeciętnej z 850 mm do 475.25 mm w roku.

Dlatego też doświadczenia nasze z uprawą i nawożeniem opisywanej łąki rozpoczęte w r. 1928, 1929 i 1930 narażone były na ciężkie próby.

Zagospodarowanie powyższej łąki zaczęliśmy od osuszenia jej w dolnej części przez przeprowadzanie rowów otwartych o szeroko rozłożonych szkarpach. Takie rowy wymagają jednorazowo więcej robocizny, gdyż ziemię trzeba wybrać, rozwieźć po łące, wyrównać na niej wgłębienia, natomiast ułatwiają komunikację, gdyż można wozem przez nie przejechać, na szkarpach rośnie trawa, więc nie ma straty pola, poza tym konserwacja ich jest bardzo łatwa, gdyż szkarpy się nie obsuwają i odpływu wody nie tamują.

Osuszenie rowami otwartymi okazało się zupełnie wystarczające. Ciekawa rzecz, że mimo osuszenia i późniejszego od-

Opady atmosferyczne w Łososinie Górnej w mm.

Rok	Sty- czeń	Luty	Ma- rzec	Kwie- cień	Maj	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Paźdz.	Listo- pad	Gru- dzień	Razem
1929	35.50	37.45	30.02	94.70	134.09	110.55	79.45	102.20	53.20	25.60	22.75	35.60	761.11
1930	26.10	39.50	27.23	56.40	50.10	19.60	63.25	207.75	78.00	86.40	69.75	23.20	747.28
1931	38.24	15.34	68.82	49.29	58.23	92.33	116.31	173.17	286.19	79.39	63.69	52.90	1093.9
1932	26.20	30.45	15.19	18.50	73.25	33.15	74.10	109.35	29.13	30.58	20.15	15.20	475.25
1933	12.5	34.5	25.4	39.3	66.2	141.2	132.4	53.8	172.1	107.2	28.3	26.4	839.3
1934	29.2	26.7	3.92	11.9	42.5	144.15	416.4	41.9	108.7	58.3	85.4	11.7	1003.15
1935	55.6	24.1	49.8	59.7	84.6	58.3	150.2	59.5	110.6	37.5	28.8	31.3	750.—
1936	64.4	84.6	33.2	28.—	65.—	68.2	140.5	168.1	83.5	204.0	25.1	16.3	980.9
1937	50.6	23.—	74.6	73.4	52.4	153.6	95.1	135.2	51.0	15.9	44.2	51.8	820.8
1938	47.2	34.6	67.3	108.2	109.4	158.2	136.2	207.4	51.4	57.9	18.5	62.6	1059.—

powiedniego nawożenia, uporzycywie utrzymywały się na łące obok traw szlachetnych i koniczyn trawy kwaśne, jak sitowie bagienne (*Sphagnum*) i sit (*Juncus*). Wynikałoby z tego, że rośliny, mimo zmiany warunków, uporzycywie trwają na stanowisku. Poleciałem wypieścić je widełkami do chwastów i odtąd zniknęły bezpowrotnie. W latach posuchy łąka naturalna okazywała się o wiele więcej odporną na suszę od łąki przeoranej i na nowo założonej i dawała plony mniej więcej stałe. Poczyniliśmy dalej próby z uprawą mechaniczną. Już w roku 1927 łąka została zeskaryfikatorowana, zbronowana, zasiana kainitem. Wyniki jednak tej uprawy okazały się bardzo słabe. W r. 1928 w porozumieniu z profesorem U. J. Vorbrodtem założyliśmy doświadczenie na opisywanej łące z fosforytami.

Wielkość poletek 100 m², ilość powtórzeń 5, razem 25 poletek.

Schemat doświadczenia:

- I. Bez nawozów
- II. 10 kg kainitu
- III. 10 kg kainitu + 4·16 kg tomasyny
- IV. 10 kg kainitu + 5 kg fosforytów
- V. 10 kg kainitu + 15 kg fosforytów.

Otrzymane plony nie wykazywały nadwyżki przy nawożeniu kainitem, natomiast tomasyna i fosforyty dały opłacalną zwyżkę plonu, przy czym zmienił się skład siana na korzyść motylkowych.

Nawożenie jednostronne fosforem miało jednak tę ujemną stronę, że w pierwszych latach po nawożeniu pojawiły się w nadmiernej ilości do 50% siana motylkowe, zwłaszcza koniczyna nitkowata (*Trifolium liliforme*), która w następnych latach wyginęła, a poletka nawożone jednostronnie nawozami fosforowymi wykazywały mniejsze plony i więcej były zachwaszczone w porównaniu z poletkami bez nawozów. Na podstawie tych doświadczeń doszliśmy do przekonania, iż jednostronne nawożenie opisywanej łąki czy to kainitem, czy też tomasyną lub fosforytami nie doprowadzi do celu.

W r. 1930 założyliśmy na badanej łące następujące ściśle doświadczenie w porozumieniu z prof. Włodkiem U. J.

Wielkość poletek 100 m², powtórzeń 5, ilość poletek 25.

Schemat doświadczenia:

- I. Bez nawozów
- II. Gnojownica 600 hl na 1 ha,
- III. Gnojownica 600 hl na 1 ha + 400 kg tomasyny na 1 ha,
- IV. Gnojownica 1.200 hl na ha,
- V. Wapno 2.000 kg na 1 ha.

W następnym roku 1931 dla zbadania działania nawozów pomocniczych założono na opisywanej łące następujące doświadczenia nawozowe:

- Wielkość poletek 50 m², ilość powtórzeń 5, poletek 25.

Schemat doświadczenia:

- I. Bez nawozów
- II. Sól potasowa + tomasyna
- III. Sól potasowa + azotniak
- IV. Azotniak + tomasyna
- V. Sól potasowa + tomasyna + azotniak.

Siano ze wszystkich poletek zostało zważone z obydwóch pokosów, oraz przeprowadzono analizę botaniczną siana. Na nawozach pomocniczych osiągnięto zwykłą plon i zmianę składu botanicznego siana. Nawozy pomocnicze jednak działały tylko jeden rok, najwyżej dwa. Użycie ich leżało w granicach opłacalności, na ogół jednak łąka pod wpływem ich nie zmieniła się na lepsze, a przy zaprzestaniu użycia ich, następował powrót do jeszcze gorszego porostu i składu siana.

Również jednorazowe użycie gnojownicy w ilości 600 hl na 1 ha, nawet z dodatkiem tomasyny, powiększało plony nieznacznie, zmieniało na lepsze skład botaniczny siana. Dopiero użycie nadmiaru gnojownicy 1.200 hl na 1 ha wpływało widocznie, że tak powiem rewolucyjnie na porost traw i jego jakość. Jak wspomniałem powyżej łąki naturalne, od niepamiętnych czasów nienawożone, posiadają zespoły roślinności bardzo trwałe, zwykłe dawki nawozów pomocniczych czy gnojownicy, wystarczające na polach ornych, na łąkach nie wystarczają. Użycie samego wapna również podniosło plon, ale widocznego trwałego wpływu na rośliny nie wawarło.

Na podstawie powyższych doświadczeń, przy równoczesnej pamięci o znakomitych łąkach w Szwajcarii, które nie są uprawiane mechanicznie, ani też nawożone nawozami pomocniczy-

mi, jedynie gnojownicą, a dających obfite plony, postanowiliśmy opisywaną łąkę nawozić nawozami naturalnymi, bogatymi w próchnicę. I tak w r. 1930 nawieźliśmy łąkę gnojownicą 600 hl na 1 ha, w r. 1931 1.200 hl gnojownicy na 1 ha, w r. 1932 również 1.200 hl gnojownicy na 1 ha, w r. 1933 daliśmy obornik 300 q na 1 ha, w r. 1934 kompost w ilości 140 q na 1 ha, w r. 1935 znów 1.200 hl gnojownicy na 1 ha, w r. 1936 z wiosną 600 hl na 1 ha.

W tym roku pobraliśmy próby siana z tych samych kwadratów, co przed 7-miu laty, a dla kontroli z większej masy siana z całej łąki i przeprowadziliśmy analizę botaniczną siana, która dała następujące wyniki:

Trawy szlachetne:	Kostrzewa łąkowa	
	„ czerwona	
	grzebienica	
	kupkówka	
	wyczyniec łąkowy	73·4 % wagi siana
Trawy półszlachetne:	Tomka-wonna	
	Kłósówka wełnista	6·9 %
Trawy kwaśne		0·6 %
Motylkowe:	Koniczyna czerwona	
	łąkowa	
	koniczyna górską	
	koniczyna nitkowata	
	komonica	
	groszek łąkowy	6·3 %
Chwasty		7·9 %
Zioła		3·1 %
Nieoznaczone		1·8 %

Dodać należy, że przez cały czas od 1930 r. nie stosowaliśmy na łące uprawy mechanicznej, skaryfikatorem, ani też bronami, jak również nie podsiewaliśmy nasionami traw. Na łąkach sztucznych mamy zwykle niewielką liczbę gatunków roślin. Łąki natomiast naturalne mają około 100 gatunków roślin. Przy braku nawożenia rośliny głębiej korzeniące się, chwasty rozrastają się, dominują, trawy zaś szlachetne giną pozornie przygłuszone chwastami. Przy nawożeniu gnojownicą chwasty ustępują, a rozrastają się bujnie trawy szlachetne i motylkowe.

Na opisywanej łące za okres od 1927—1937 r. mimo intensywnej nawożenia gnojownicą, nie wystąpiły jeszcze chwasty lubiące gnojownicę tzw. chwasty amoniakalne jak np. rdest, chwasty z rodziny baldaszkowych. Niewątpliwie — podobnie jak na łąkach szwajcarskich i naszych halach koło baczówek, przy dalszym intensywnym nawożeniu gnojownicą chwasty amoniakalne wystąpią, wtedy trzeba je będzie zwalczać przez pielenie widełkami do chwastów.

W r. 1938 opisywana łąka dała nam 85 q z 1 ha wysoko wartościowego siana, czego nie dały nam nawet łąki sztuczne w pierwszym roku po nawożeniu.

Widzimy z tego, że łąki naturalne, które mają dużo gatunków roślin, przy intensywnym nawożeniu dadzą nam lepsze plony od łąk sztucznych, wymagają jednak pracy cierpliwej, powolnej, dłuższy czas trwającej. Plony łąk naturalnych są o wiele więcej pewniejsze i trwalsze od łąk sztucznych.

Najlepszym nawozem na łąki jest gnojownica, obornik, kompost, które dostarczają roślinom potrzebnych pokarmów mineralnych, także próchnicy, a zwłaszcza próchnicy w wodzie rozpuszczalnej. Próchnica dla wzrostu roślin, dla zatrzymywania w glebie wilgoci potrzebnej na okres posuchy, dzięki działalności sorbcyjnej, zatrzymywaniu składników pokarmowych w glebie, działalności pobudzającej do wzrostu, wydłużania korzeni roślin, bujniejszego tworzenia się liści u traw, ma pierwszorzędne na łąkach górskich znaczenie.

Uprawa mechaniczna skaryfikatorami, bronami, podsiewanie łąk nasionami traw, nie jest tak ważne jak samo nawożenie łąk, które powinno się stosować w dużej ilości początkowo i przez szereg lat. Zaniedbane, nienawożone łąki, należy więc nawozić bardzo obficie nawozami naturalnymi, zwłaszcza w początkach dla pobudzenia gleby i roślin i wywołania zmiany na lepsze.

Idea gospodarstw górskich.

Rys historyczny

Zwiększenie produkcji rolnej, podniesienie opłacalności naszych gospodarstw wiejskich stało się hasłem w dobie powojennej w naszym państwie rolniczym.

Hasło to nie odbiło się bez echa w Karpatach, obejmujących obszerny szemat naszego kraju liczący 40.000 km² od Jabłonkowa po Czeremosz wzdłuż południowej granicy Rzeczypospolitej.

Nie jest bowiem obojętną rzeczą dla państwa, czy gospodarstwa górskie, karpackie, rozsiane licznie po stokach górskich i dolinach są biedne i bierne, czy też czynne, rentujące się, biorące poważny udział w produkcji państwowej.

Idea gospodarstw górskich podniesiona została u nas przez prof. Włodka w r. 1927. W roku następnym zorganizowano wycieczkę naszych górali do Szwajcarii, wysłano kilku instruktorów Towarzystwa Rolniczego z powiatów górskich, oraz górali na roczną praktykę do Szwajcarii, a w r. 1929 dnia 19. I. otwarta została pierwsza szkoła rolnicza górską w Łososinie Górnej pow. Limanowa w myśl zasady: „Chcąc wprowadzić zmiany w materii trzeba zacząć od ducha”, od wykształcenia całego szeregu ludzi w nowych ideach gospodarstwa górskiego.

Warunki przyrodnicze gospodarstw górskich są zgoła inne od gospodarstw nizinnych. Płytke, kamieniste gleby — przeważnie gliny trzeciorzędowe, liczne opady atmosferyczne od 800 — 1.000 mm rocznie, wypłukujące ziemię rodzajną, nie sprzyjają produkcji zbóż i okopowych, trudno myśleć tutaj o jej zwiększeniu.

Wystarczy spojrzeć na mapę gleboznawczą Polski, mapę opadów atmosferycznych, aby sobie zdać sprawę z wyraźnie innego piętna warunków przyrodniczych, wyciśniętego na gospodarstwach karpackich, odróżniającego je od reszty Polski posiadającej w środkowej części gleby lössowe, w północnej piaszczyste z dwukrotnie niższą ilością opadów atmosferycznych.

Wskazując przykłady innych krajów górskich, jak Szwajcarię, Szwecję, w których warunki przyrodnicze nie są wcale lepsze, w niejednych wypadkach gorsze, śmiało powiedzieć można, że na świecie nie ma krajów biednych, są tylko biedni ludzie, którzy nie potrafią się dostosować do warunków przyrodniczych i nastawić swojej produkcji w tym kierunku, aby się ona opłacała i stała się źródłem bogactwa kraju. Powyżej wymienione warunki przyrodnicze w gospodarstwach górskich nie sprzyjają produkcji zbóż i okopowych, są jednak wprost idealne dla łąk, pastwisk i hal wymagających cięższych gleb, dużo opadów atmosferycznych i dających w warunkach górskich jedną z najlepszych pasz dla zwierząt domowych tj. górskie, aromatyczne siano, górskie pastwisko.

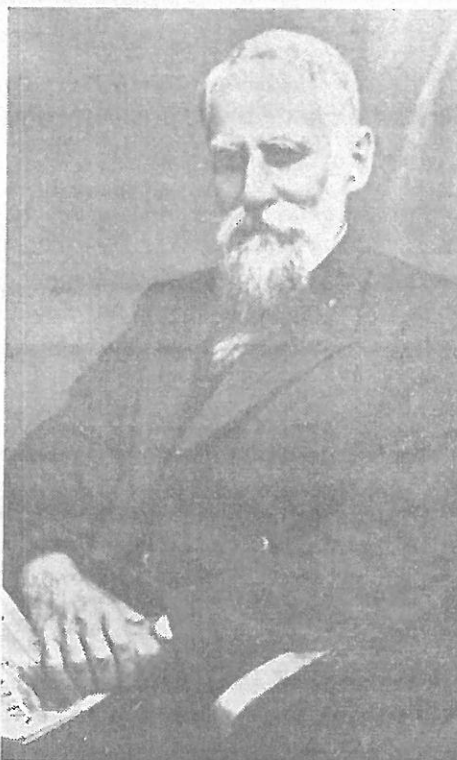
Sama natura w górach wskazuje nam, że uprawa łąk, pastwisk i hal, złączona z nią hodowla bydła, mleczarstwo, zwłaszcza serowarstwo owcze i typu szwajcarskiego, silne uwzględnienie sadownictwa, dla którego stoki górskie doskonale się nadają, będzie racjonalnym gospodarowaniem w górach.

Nie jest rzeczą przypadku, że pierwsza szkoła rolnicza górską powstała w powiecie limanowskim. W powiecie tym, jakkolwiek biednym, rodziły się idee ważne dla całego kraju. W r. 1874 pomyślano tutaj po raz pierwszy o hodowli rodzi-



Fot. 1. Zygmunt Mars. Długoletni Marszałek powiatu limanowskiego.

mego czerwonego bydła polskiego (Mars Stróża), w r. 1894 założono w Jodłowniku pierwszy związek hodowlany włościański czerwonego bydła (Stefan i Tadeusz Romer), który stał się kolebką tego bydła dla całej Polski, w r. 1902 staraniem sekretarza Rady Powiatowej Józefa Becka, założono pierwszą w kraju powiatową szkołę drzew owocowych, która zamieniła



Fot. 2. Józef Beck, Sekretarz Rady Powiatowej w Limanowej (1900—1920) później Wiceminister Spraw Wewnętrznych.

powiat limanowski w krainę sadów, w r. 1909 założono pierwszą w kraju spółdzielnię handlową „Kosę”, która dała przykład tego rodzaju spółdzielniom w innych powiatach. Powiat limanowski pokrył się najgęstszą siecią kółek rolniczych, związków hodowlanych, Kas Stefczyka, spółdzielni mleczarskich, przodując w tym kierunku innym powiatom górskim.

W r. 1912 Wydział Powiatowy w Limanowej, którym kierowali ówczasie Zygmunt Mars, Marszałek powiatowy i Józef Beck Sekretarz Rady Powiatowej, zakupił resztówkę Łososina Górna (18 morgów ziemi, kilka morgów lasu) i przeznaczył

ją na stworzenie zakładu wychowawczego dla synów włościańskich. Obiekt ten, ze względu na swe położenie w powiecie, bliskość stacji, szczególnie nadawał się do tego celu. Wojna światowa przywróciła wolność naszej Ojczyźnie, w roku 1920. Wydział Powiatowy (Zygmunt Mars, Dr Serafin) po wejściu ustawy o ludowych szkołach rolniczych, przeznaczył

majątek Łososina na rzecz Powiatowej Szkoły Rolniczej, której zadaniem jest wychowanie synów włościan karpackich na fachowo uzdolnionych obywateli Rzeczypospolitej, oraz wyszkolenie ich w ideach gospodarstw górskich.

Doświadczenia w pracy społecznej, oświatowej, organizacyjnej w naszej wsi, wykazują, że szkoły rolnicze ludowe uważać należy za najważniejsze motory postępu rolniczego. One dają materiał synów małych rolników, wracających do swych rodzinnych wsi, na których można oprzeć dalszą pracę oświatową i organizacyjną, kierunek i postęp produkcji rolniczej i hodowlanej. Dotychczasowy brak jednostek należycie uświadomionych na wsi, u spodu, sprawia, że najpiękniej ułożone plany organizacyjne pozostają często na papierze, najwięcej przekonujące mowy wygłaszane na kursach przez kilka godzin w naszych wioskach pozostają zawsze daremnymi, gdyż nie znajdują odpowiednika u spodu.



Fot. 3. Prof. U. J. Dr Jan Włodek.

Dziesięcioletni okres pracy Górskiej Szkoły Rolniczej wskazuje, że uczniowie po ukończeniu Szkoły wracają do swych wsi rodzinnych, że Szkoła budzi w nich rzetelną miłość do ziemi, wsi naszej, do pracy społecznej nad podniesieniem kultury wsi, założony przy Szkole związek absolwentów, sprawozdania ich, kontrolowane na miejscu przez grono nauczycieli, wskazują, że każdy z nich poczynił wiele zmian, ulepszeń w swoim gospodarstwie w kierunku uprawy mechanicznej, bu-

dowy gnojowni typu górskiego, hodowli bydła, ogrodnictwa, organizuje spółdzielnie mleczarskie, związki młodzieży, konkursy rolnicze, staje się Górską Szkołą Rolniczą w swojej wiosce, przez co kapitał społeczny wyłożony na wykształcenie ucznia dobrze się rentuje.

Szkoła utrzymuje bliski kontakt ze wsią przez swoich absolwentów i przez swe gospodarstwo, które jest przykładem, jak gospodarstwo górskie winno być urządzone i prowadzone. Z inicjatywy Szkoły założono w Łososinie Górnej Związek włościański czerwonego bydła, dla którego szkoła utrzymuje buhaja, założono w Łososinie Spółdzielnię Mleczarską przerabiającą 1 rok po jej założeniu 2.500 l mleka dziennie, a obecnie 5.000 l mleka dziennie przerabiane na masło i ser ementalski, wybudowano przy szkole przykładową gnojownię typu górskiego, założono wzorowe łąki, pastwiska, nawożone gnojowicą, założono szkółkę traw, szkółkę drzew owocowych, hoduje się zarodowe świnię, owce, wyrabia sery owcze, uprawia się zboża nasienne, zarodowe ziemniaki. Materiał hodowlany zwierzęcy i roślinny odsprzedaje się po cenach targowych absolwentom i okolicznym włościanom. Dzięki dużej pomocy Wydziału Powiatowego w Limanowej i naszych władz centralnych (Wizytator Tadeusz Szymański i W. Miśkiewicz) adaptowano dawny budynek dworski dla celów Szkoły i internatu, przerobiono stajnię, wybudowano chlewnię, kurnik, spichlerz, stodołę, owczarnię, skład na narzędzia, suszarnię, salę dla warsztatów kursu tkackiego, mieszkania dla nauczycieli, przetwórnice owocową. Szkoła uzyskała z darów i z pomocy Ministerstwa Rolnictwa, oraz z pracy grona nauczycieli bogatą bibliotekę i zbiory pomocy naukowych. W ten sposób powstała Pierwsza Górską Szkoła Rolnicza, która staje się mózgiem rolnictwa w górskich powiatach. Dobór uczniów do Szkoły pochodzących w 80 % z powiatu limanowskiego w 20 % z innych sąsiednich powiatów górskich, wracających w 100 % do swych wsi rodzinnych, wpływa bardzo korzystnie na wyniki pracy. W roku 1931 zgodnie z programem Ministerstwa Rolnictwa Szkoła została przeorganizowana na Szkołę 1 1/2 roczną o kursie 18-miesięcznym. Kursy zimowe dla włościan w naszych górskich warunkach będą dużym dla nich udogodnieniem. W czasie przerwy letniej grono nauczycieli może intensywniej rozwinąć pracę w po-

wiecie, doradztwo indywidualne w gospodarstwach absolwentów, kursy rolnicze Przysposobienia Rolniczego, doświadczalnictwo, pracę w związkach hodowlanych; w Szkole w czasie tym będzie można urządzać dłuższe kursy dla dziewcząt gotowania, szycia, warzywnictwa, żywienia cieląt, przetwórstwa owocowego, gospodarstwa domowego, organizowania i prowadzenia domów letniskowych, co dla naszych górskich warunków może mieć bardzo wielkie znaczenie.

Z inicjatywy Wizytatorki M. W. R. i O. P. Morozowiczowej, przy czynnej pomocy Kuratora Stypińskiego, Naczelnika Podkówki, Wizytatora Jerzego Grabowskiego i Naczelnika Wydziału Szkół Rolniczych przy Ministerstwie W. R. i O. P. Stanisława Wiśniewskiego, została zorganizowana i otwarta 3 maja 1937 r. w pobliżu Górskiej Szkoły Rolniczej Męskiej, Podhalańska Szkoła Przysposobienia Gospodyń Wiejskich w Koszarach.

Bliski kontakt Szkoły naszej z nauczycielstwem szkół powszechnych wpływa dodatnio na wyniki pracy. W listopadzie 1931 r. urządzono w naszej Szkole staraniem Komisji Oświaty Pozaszkolnej Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych (P. Antoni Górszczyk) kurs społeczno-rolniczy dla nauczycieli szkół powszechnych przy udziale 56 kandydatów. W maju 1932 r. odbył się również podobny kurs w naszej Szkole przy udziale 45 słuchaczy. Rezultatem kursów tych było wzmoczenie pracy społeczno-rolniczej prowadzonej przez nauczycieli szkół powszechnych, organizacja kursów świetlicowych, z których 2 (w Pisarzowej, Młynnem) przeobraziły się w stałe wieczorowe dokształcające szkoły rolnicze. O ile Górską Szkołę Rolniczą ma dać ze swych uczniów przodowników wsi, o tyle kursy świetlicowe, stałe dokształcające szkoły rolnicze, organizowane przy szkołach powszechnych, mają przyczynić się do rozpowszechnienia idei głoszonych w naszej Szkole wśród szerokich mas rolników w naszym powiecie, którzy nie mogą czy to z braku czasu, czy też ubóstwa ukończyć systematycznego kursu 1 1/2 rocznego w Górskiej Szkole Rolniczej.

Powoli szkoły powszechne przez swój bliski kontakt z Górską Szkołą Rolniczą mogą stać się podbudową dla niej dostarczającą jej najlepszych uczniów. Podać należy, że grono nauczycieli naszej Szkoły, dojeżdża z wykładami zawodowymi

do wszystkich kursów świetlicowych i wieczorowych dokształcających szkół rolniczych przy szkołach powszechnych.

Przejęcie szkół rolniczych przez Ministerstwo W. R. i O. P. współpracę naszej Szkoły ze szkołami powszechnymi dalej ułatwi i może przyczynić się do jej pogłębienia. Cel Górskiej Szkoły Rolniczej w Łososinie Górnej i wszystkich szkół powszechnych w naszym powiecie górskim jest ten sam: Podniesienie kultury wsi. Przykład Szwajcarii, w której Fellenberg twórca ludowych szkół rolniczych, jego przyjaciel Pestalozzi twórca ludowych szkół powszechnych, stworzyli w ciągu 100 lat w kraju „biednych pasterzy“ kraj stojący na wysokim stopniu kultury duchowej i dobrobytu, winien być dla nas bardzo zachęcający.

Wielkie umysły i serca ze szkół powszechnych, jak też szkół rolniczych mogą w krótkim czasie wyciągnąć wieś naszą z niedoli duchowej, w której do dziś dnia jest pogrążona.

Aktywność naszej szkoły w roku 1932/33, praca grona nauczycieli w powiecie sprawiła, że oddano naszej Szkole całość pracy rolniczej w naszym powiecie. W Górskiej Szkole Rolniczej koncentrują się wszystkie sprawy związane z wychowaniem i kształceniem rolniczym, więc systematyczne 1½ roczne kursa dla chłopców, kursy prowadzenia domów letniskowych, gospodarstwa domowego, ogrodnictwa dla dziewcząt, urządzane w przerwie letniej, kursy społeczno-rolnicze dla nauczycieli szkół powszechnych, kursy świetlicowe w szkołach powszechnych, wieczorowe dokształcające szkoły rolnicze przy szkołach powszechnych, prowadzone z pomocą grona nauczycieli naszej szkoły. Prowadzenie spraw rolniczych w Wydziale Powiatowym, w Okręgowym Towarzystwie Rolniczym, przysposobienie rolnicze w organizacjach młodzieży, Kołach Młodzieży Ludowej, Związkach Strzeleckich, Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej, sprawia, że Górską Szkoła Rolnicza staje się uniwersytetem ludowym, skupiającym całość roboty rolniczej w powiecie, nadającym jej plan i kierunek.

Jeśli mowa o uniwersytetach ludowych, to zaznaczyć należy, że Szkoła nasza w wychowaniu i nauczaniu swym na pierwszym miejscu stawia sprawy duchowego wyrobienia, następnie podaje wskazówki techniczne w myśl zasady powyżej wymienionej: „Chcąc wprowadzić zmiany w materii trzeba zacząć od ducha”.

Uniwersytety ludowe powstały w Danii i tam przyczyniły się do podniesienia kultury wsi. Dania to kraj protestancki, lud tamtejszy więcej przyzwyczajony do racjonalnego myślenia. Naszą wieś cechuje irracjonalizm, przerost uczucia, dlatego szkoły rolnicze, internatowe, prowadzone w duchu uniwersytetu ludowego, podkreślające jednak więcej niż uniwersytety ludowe sprawy techniczne, gospodarcze posiadają dla naszej wsi większe znaczenie, od uniwersytetów ludowych.

Nie chodzi o nazwę, ale o ducha wychowania i nauczania, jaki w danej Szkole panuje. Czy to będzie uniwersytet ludowy, czy ludowa szkoła rolnicza, to w myśl wskazówek wielkich pedagogów, szkoła będzie wtedy stać najbliżej życia, będzie życiem samym, o ile da wychowankom w szkole takie warunki, jakie daje życie samo.

Szkoły Rolnicze prowadzące internat na sposób rodzinny, w którym uczniowie pracują, uczą się, jedzą, bawią się razem jak w rodzinie, posiadające gospodarstwa rolne, daje warunki najwięcej podobne do warunków, jakie uczniowie mają w domach rodzinnych, stoją najbliżej życia, odpowiednio prowadzone, stają się szkołami pracy, życiem samym.

Zorganizowanie 2-ch szkół rolniczych ludowych, męskiej i żeńskiej w każdym powiecie, systematyczne i metodyczne wychowanie i wykształcenie rolników wracających na swój zagon, organizacja spółdzielczych placówek z pomocą wychowanków, jest najbardziej realną i najlepszą drogą do podniesienia gospodarstw małorolnych.

I. SPRAWY OGÓLNE.

1. Sprawy organizacyjne i administracyjne.

a) **Właściciel szkoły.** Właścicielem szkoły jest powiat limanowski tj. Związek Samorządowy powiatu limanowskiego.

b) **Początek i koniec roku szkolnego.** Rok szkolny rozpoczyna się 1 listopada. Nauka dzieli się na 3 półrocza: I półrocze od 1. XI. — 30. IV., II półrocze od 1. V. — 30. X. W półroczu tym część uczniów zostaje w szkole przy gospo-



Fot. 4. Komisja Szkolna wraz z gronem nauczycieli i uczniami r. 1930. Siedzą od lewej: naucz. inż. A. Górz, sekretarz Antoni Stręk, Antoni Górszczyk, Dr Stan. Maleta, Zygmunt Mars, insp. Szymański, dyr. J. Drożdż, Ryszard Andruszkiewicz naucz. inż. J. Marek, naucz. Jan Pantuła.

darstwie szkolnym, część wraca do swych gospodarstw, gdzie pod kierunkiem nauczycieli wykonuje przewidziane programem szkoły zadania praktyczne w swych gospodarstwach. III półrocze od 1. XI. — 30. IV. Nauczanie trwa 1 1/2 roku.

c) **Komisja Szkolna:** Skład Komisji szkolnej w chwili założenia Szkoły:

1) Prezes: Antoni Górszczyk, Prezes Związku Nauczycieli Szkół Powsz. w powiecie limanowskim,

2) Wiceprezes: Dr Stanisław Maleta, Naczelnik Sądu Grodzkiego w Limanowej.

3) Antoni Stręk b. Sekretarz Rady Powiatowej w Limanowej, który głównie z ramienia Wydziału Powiatowego zajmował się budową i organizacją szkoły.

4) Naczelnik Wydziału Rolnego przy Województwie Krakowskim.

5) Inspektor Szkolny w Limanowej.

6) Inż. Jan Drożdż, Kierownik Górskiej Szkoły Rolniczej z głosem doradczym.

Ponadto w skład Komisji Szkolnej wchodził Józef Mamak, rolnik ze Sowlin, obecnie zaś Marszałek Zygmunt Mars, Ks. Kanonik Józef Stabrawa i Michał Lis rolnik.

Komisja szkolna załatwiała sprawy preliminarzy budżetowych Szkoły, wykonania budżetu za rok ubiegły, sprawy nowych budowli, urządzeń szkolnych, oraz gospodarstwa szkolnego. Komisja szkolna czuwa nad sprawami administracyjnymi Szkoły, stara się o fundusze potrzebne do prowadzenia Szkoły. W posiedzeniach Komisji szkolnej brali udział Starostowie: Buliński, Malkowski obecnie Dr Stanisław Nowak, oraz Sekretarze Rady Powiatowej: Ryszard Andruszkiewicz, Piotr Ciechanowski, Howiecki Stanisław, obecnie Dr Zdzisław Kolkiewicz.

d) **Organizacja i sposób żywienia, koszt żywienia:** Kuchnię szkolną prowadzą 2 zakonnice SS. Służebniczki. Gotują dla uczniów potrawy proste. Przyniesione do okienka pożywienia uczniowie sami roznoszą, nakrywają do stołu. W porze zimowej otrzymują uczniowie 3 razy dnia jedzenie, śniadanie o godzinie 7, $\frac{1}{2}$, obiad o 12.15, wieczerzę o 7, $\frac{1}{2}$, w porze letniej dostają ponadto podwieczorek o godzinie 4, $\frac{1}{2}$ po poł. Koszty wyżywienia jednego ucznia wynoszą 25 zł miesięcznie, zważywszy to, że utrzymanie w górach jest na ogół droższe. Koszty całkowitego utrzymania jednego ucznia obliczając pranie bielizny, opał, światło, wynoszą około 30 zł miesięcznie.

2. Sprawy finansowe.

Sprawozdanie z wykonania budżetu szkoły w latach 1930/31 —
1937/38

	ROK BUDŻETOWY							
	1930/31	1931/32	1932/33	1933/34	1934/35	1935/36	1936/37	1937/38
DOCHODY								
Razem	31 268.68	26 195.65	19 089.67	16 451.85	15 515.84	13 437.52	14 360.76	15 316.22
Ministerstwo W. R. i O. P. i Kuratorium Okręgu Szkolnego	1 823.65	1 200.00	1 500.00	1 220.00	580.00	1 828.40	1 610.08	604.10
Opłaty uczniów	13 871.95	12 677.70	4 020.00	4 380.35	4 639.85	4 754.50	4 570.47	4 939.60
Dochód z Gospodarstwa Szkolnego	2 108.02	3 335.74	2 168.06	2 218.92	1 818.86	620.26	1 213.00	4 032.52
Inne — Warsztaty, dochód z prowadzenia pensjonatu	—	1 681.00	3 400.37	1 835.99	1 933.63	1 796.04	2 736.21	1 520.00
Dopłata Wydziału Powia- towego	13 465.06	7 301.21	8 001.24	6 826.59	6 543.50	4 438.22	4 231.00	4 200.00
WYDATKI								
Szkolne	9 940.56	8 989.18	9 489.33	6 839.54	7 255.20	5 223.64	4 754.69	4 882.80
Internatu	20 248.43	14 058.25	8 682.64	8 579.08	7 887.15	7 595.80	8 834.43	9 398.84
Różne	1 079.69	963.22	917.70	621.23	373.49	326.08	771.44	1 034.58

Z powyższego sprawozdania wynika, iż dopłata Wydziału Powiatowego w roku 1930/31 wynosiła 13.465.06 zł i obniżała się stale do kwoty 4.200 zł w r. 1937/38. Również opłaty uczniów obniżyły się w tym czasie z 13.871.95 zł do 4.570.47 zł. Wyjaśnić należy, iż w opłatach uczniów mieszczą się uzyskiwane przez nich stypendia z Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego, Wydziałów Powiatowych, które w ostatnich latach uległy znacznej niższe. Dopłata Wydziału Powiatowego przeznaczona jest na opłacanie personelu szkolnego i internatowego, na pomoce szkolne. Uczniowie płacą za utrzymanie w internacie szkolnym 25 zł miesięcznie na samo ich wyżywienie.

Kierownictwo szkoły widząc stale obniżające się dochody, z drugiej strony zubożoną wieś górską, starało się o inne źródła dochodów jak uruchomienie warsztatów tkackich, serowarni, przetwórnicy owocowej, prowadzenie pensjonatu, aby móc pokryć zwyczajne roczne wydatki szkoły.

Oprócz powyżej pomienionych rocznych zwyczajnych dochodów i wydatków były nadzwyczajne wydatki związane z rozbudową Szkoły. W roku 1936 Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego udzieliło Szkole dotacji w kwocie 3.500 zł, za którą zostało dobudowane skrzydło do budynku szkolnego, w nim druga sala szkolna, dwie sypialnie. W r. 1938 Wydział Powiatowy w Limanowej udzielił Szkole dotacji w kwocie zł 10.000 — za którą sala szkolna i dobudowane sypialnie zostały należycie wykończone i urządzone, tak, że szkoła może pomieścić obecnie 60 uczniów.

W tym samym roku Wydział Powiatowy w Limanowej wystarał się o pożyczkę dla Szkoły w kwocie 4.500 zł na budowę suszarni, która została uruchomiona jako pomoce szkolna i równocześnie ważna placówka gospodarcza dla okolicznych rolników.

3. Zabudowania szkolne.

Zabudowania szkolne obejmują:

1. Budynek szkolny, dawny dworek adaptowany dla celów szkoły, w którym mieści się sala szkolna, kancelaria, świetlica, jadalnia, szatnia, umywalnia, 3 sypialnie, kuchnia, spiżarnia, pralnia i 2 pokoje na górze dla 2-ch zakonnic prowadzących.

dzących kuchnię i internat szkoły. Budynek na ogół w dobrym stanie, utrzymany czysto, pomieścić mógł 30 uczniów. W la-



Fot 5. Budynek szkolny.

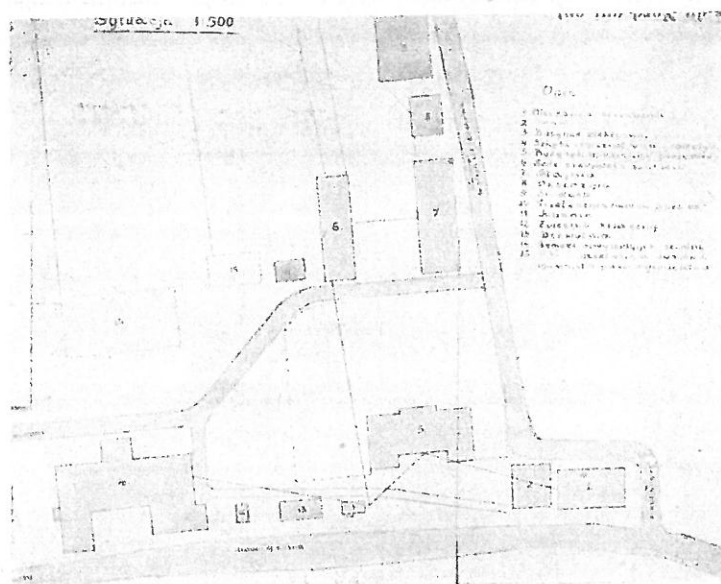


Fot. 6. Ogólny widok budynków szkolnych.

tach 1936—1938 z powodu zmiany programu nauczania, przy którym zachodziła konieczność przyjęcia 2-go rocznika na półroczne zimowe, okazał się za szczupły, przeto dobudowano je-

dną salę uczelnię i dwie sypialnie na 30 uczniów, co można było uskutecznić przez rozszerzenie prawego skrzydła budynku szkolnego.

Budynek szkolny w półroczu letnim stale jest zajęty przez kursy dla dziewcząt, dla nauczycieli szkół powszechnych, dla baczów (ostatnio 72 uczestników).



Fot. 7. Plan rozmieszczenia budynków szkolnych.

Ogólnie o wszystkich budynkach szkolnych należy powiedzieć, że pomyślane były skromnie, celowo, obecnie przy rozwoju szkoły okazują się za szczupłe i należy myśleć powoli o ich rozszerzeniu.

2. **Budynek dla nauczycieli** obejmuje 3 mieszkania po 2—3-ch pokoi z kuchnią, a nadto pokój gościnny. Plan budynku dobry.

3. **Budynek gospodarczy**, w którym mieszczą się: sala rzemiosł, stolarnia, skład na narzędzia rolnicze, spichlerze, tkalnia i suszarnia. Sala rzemiosł nie może być użytkowana, gdyż mieszka w niej nauczyciel ogrodnictwa, należy więc dla niego wybudować osobny domek w ogrodzie kosztem około 25.000 zł, w którym mieściłaby się przetwórnia owocowa i mieszkanie —

a wtedy sala rzemiosł może służyć właściwemu przeznaczeniu, zwłaszcza obecnie przy rozwijaniu się przez szkołę akcji uprawy lnu, konopi, wyprawy skór kozuchowych, króliczych, warsztatów tkackich używanych w przemyśle ludowym.

Ogólnie budynek gospodarczy wybudowany został celowo, w całości jest wykorzystany, obecnie okazuje się za szczupły.

4. Stajnie mieszczą się w dawnym adaptowanym budynku wybudowane skromnie, celowo, dają pomieszczenie na 20 sztuk



Fot. 8. Ogólny widok gromady Łososina Górna.

bydła, parę koni, 30 świń, pasznik. Przy stajni znajduje się wzorowa gnojownia typu górskiego, wybudowana dobrze i spełniająca świetnie swoje zadanie ku przykładowi włościanom z powiatu.

5. Wzorowa owczarnia została wybudowana z pomocą Krakowskiej Izby Rolniczej, pomieścić może 100 owiec.

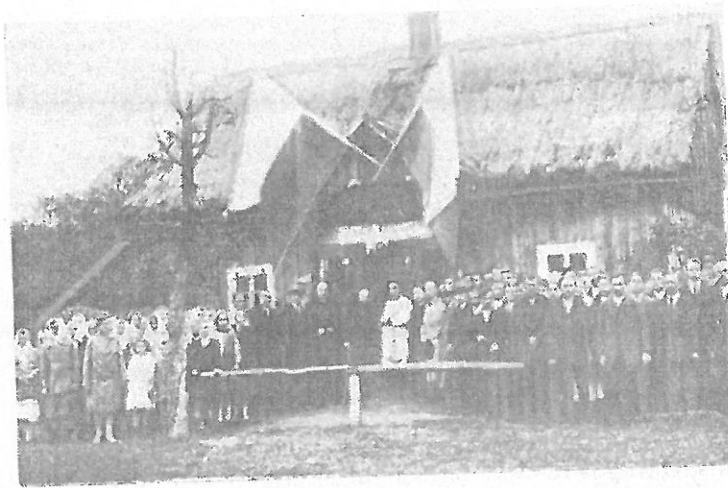
6. Kurnik, daje pomieszczenie dla 30 kur, obok kurnika pomieszczenie dla narzędzi ogrodniczych, pszczelniczych, wybudowany wg dobrego planu, celowo, skromnie po gospodarstwu.

7. Przetwórnia owocowa mieści się w skromnym budynku z desek, w niej prasa do owoców, młynek, beczki, pompy. Urządzenia przetwórnicy są własnością P. Makowskiego, ale oddane do użytku Szkoły i rolników powiatu, przy pomocy nich szkoła może propagować wyrób win owocowych, marmolad, soków z malin, borówek.

8. Wzorowa baczka szkolna wybudowana w r. 1932 z pomocą Ministerstwa Rolnictwa na hali szkolnej w Koszarach, w której przerobić można do 100 l mleka owczego. Wielkość hali wynosi około 10 morgów, przy dobrym zagospodarowaniu można utrzymać na niej około 100 owiec. Jest ona ważnym dorobkiem Szkoły, ważną pomocą szkolną przy urządzaniu kursu dla baczów, rozwoju bryndzarstwa, serowarstwa, owczego w naszym powiecie.



Fot. 9. Baczka szkolna.



Fot. 10. Budynek Spółdzielni Mleczarskiej w r. 1929 w czasie poświęcenia i otwarcia.

9. Stodoła została w roku 1935 przestawiona, gdyż była za daleko od stajni, zajmowała nieodpowiednie miejsce w ogrodzie szkolnym. Koszt przeniesienia stodoły wyniósł około

1.600 zł. Przy stodole umieszczono podręczny skład na narzędzia, wozownię, plewnik.

10. Serowarnia szwajcarska została wybudowana w roku 1933. Rozwój serowarstwa w Karpatach jest bardzo ważną sprawą dla podniesienia gospodarstw górskich dlatego wykończenie i uruchomienie Serowarni w Łososinie Górnej przy Szkole było szczególną troską Kierownictwa Szkoły i wymagało szczególniejszej opieki ze strony władz samorządowych i Ministerstwa Rolnictwa.



Fot. 11. Budynek Pierwszej Karpackiej Serowarni i Mleczarni w Łososinie Górnej w r. 1935.

Serowarnia została uruchomiona 7 lutego 1935 r. jako Pierwsza Serowarnia typu szwajcarskiego w województwie krakowskim, początkowo stanowiła własność Górskiej Szkoły Rolniczej, w roku 1938 została oddana tytułem udziału Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łososinie Górnej zorganizowanej przez Szkołę z pomocą wychowanków Szkoły.

W roku 1937 została dobudowana masłownia, piwnica, lodownia, cała mleczarnia została zmechanizowana tak, że dzisiaj może przerobić 10.000 litrów mleka dziennie, z czego 3.000 l na sery ementalskie, a 7.000 litrów na masło.

Przy budynkach Okręgowej Spółdz. Mleczarskiej w Łososinie Górnej została wybudowana elektrownia, z której prąd elektryczny dostarcza światła wszystkim zabudowaniom Szkoły, oraz popędza motory elektryczne ciągnące pompy, wirówkę, pasteuryzator, masielnicę.



Fot. 12. Owczarnia szkolna.

Serowarnia w latach 1934—1938 dała 20.000 zł czystego zysku, wypłacając okolicznym rolnikom około pół miliona złotych za mleko.

4. Urządzenia szkolne.

a) *Pomoce naukowe.*

Dzięki licznym hojnym darom, a przede wszystkim dzięki pracy grona nauczycieli, Szkoła posiada bogate pomoce naukowe. Gabinet fizyczny obejmuje najważniejsze przyrządy wartości około 2.000 zł.

Gabinet chemiczny z najważniejszymi odczynnikami i przyrządami wartości około 500 zł.

Ponadto Szkoła posiada pomoce do nauki geografii, tablice wykresy, preparaty do nauki rolnictwa i hodowli, ogrodnictwa i pszczelnictwa, zbiory minerałów skał, roślin. Gospodarstwo szkolne i sama przyroda jest najważniejszą pomocą szkolną,

jednak pomoce szkolne naukę ułatwiają i dlatego Kierownictwo szkoły dołożyło wszelkich starań, aby grono nauczycieli nie wchodziło do klasy z próżnymi rękami.

b) *Biblioteka.*

Szkoła posiada 680 tomów książek z zakresu rolnictwa i hodowli dar śp. Insp. Fuchsa i prof. Włodka, biblioteka ta przeznaczona jest dla nauczycieli. Ponadto Szkoła posiada bibliotekę dla uczniów prowadzoną przez nich samych liczącą 250 książek z zakresu rolnictwa, hodowli, historii, nauki obywatelstwa i innych.

Pisma prenumeruje Szkoła następujące:

I. dla uczniów:

- 1) Przewodnik Kółek Rolniczych, Zagroda wzorowa, Kraków,
- 2) Przynależenie Rolnicze — Warszawa,
- 3) Czasopismo Spółdzielczości,
- 4) Przewodnik Jajczarsko-Mleczarski,
- 5) Gazeta Podhalańska — Nowy Targ,
- 6) Młoda Wieś,
- 7) Strzelec,
- 8) Plon,
- 9) Zespół,
- 10) Hasło Ogrodniczo-Rolnicze — Tarnów.

II. dla nauczycieli:

- 1) Gazeta Rolnicza — Warszawa,
- 2) Przegląd Hodowlany — Poznań,
- 3) Agronomia Społeczna,
- 4) Aplwirtschaftliche Monatsblätter Signau,
- 5) Schweizerische Landwirtschaftliche Monatshefte Bern
- 6) Rolnictwo — Warszawa.

c) *Warsztaty.*

Szkoła posiada 4 warsztaty stolarskie wraz z narzędziami stolarskimi, ponadto przyrządy do robienia uli, narzędzia ogrodnicze.

Ważną pomocą szkolną przy nauczaniu mleczarstwa jest Spółdzielnia Mleczarska w Łososinie Górnej wraz z urządzeniami mleczarskimi, serowarskimi, baczówka szkolna z urządzeniami serowarskimi, przetwórnia owocowa, suszarnia z potrze-

bnymi narzędziami. Nadto samo gospodarstwo szkolne wraz z narzędziami rolniczymi, inwentarzem żywym jest niewątpliwie najważniejszym warsztatem szkolnym i pomocą szkolną.

W sali rzemiosł znajduje się 10 ulepszonych warsztatów tkackich do lnu i konopi, kołowrotki, ulepszone narzędzia do przeróbki lnu, konopi i wełny; Kierownictwo Szkoły dokładało wszelkich starań, ażeby te narzędzia dla Szkoły nabyć. Sprawa uprawy lnu i konopi, przeróbki sposobem domowym przez ludność tutejszą stosowanym, jest bardzo ważną, może przyczynić się do rozwiązania kwestii bezrobocia na wsi i do lepszego okrycia ludności wiejskiej. Wiąże się z nią hodowla owiec, przeróbka wełny na samodziały.

II. UCZNIOWIE.

1. Dane ogólne, frekwencja, wiek, pochodzenie, ilość posiadanej ziemi:

	R O K								Razem
	1929	1930	1931	1922/ 32/33	1933/ 34/35	1935/ 36/37	1937/ 38/39	1938/39 I. kurs	
Ilość podań kandydatów	46	45	48	38	82	95	266	42	462
Ilość przyjętych uczniów	31	29	31	30	38	39	45	30	273
Ilość absolwentów	27	26	29	24	34	35	41	29	245
Z powiatu limanowskiego	23	18	18	16	19	23	28	23	168
Z sąsiednich górskich powiatów	4	8	11	8	15	12	13	6	77
Wiek uczniów od 16—22 lat	22	16	13	16	19	17	28	28	159
Wiek uczniów od 22—30 lat	5	10	16	8	15	18	13	1	86
Ilość posiadanej ziemi 2—5 morgów	2	2	3	3	5	3	4	8	30
5—10 morgów	11	12	10	8	10	8	12	10	81
10—20 morgów	9	7	5	9	13	12	19	9	83
20—40 morgów	6	5	11	4	6	12	6	1	51
Absolwenci, którzy wrócili na swe gospodarstwo lub gospodarstwo rodziców	27	26	29	24	34	35	40	—	215
Pracują w zawodzie rolniczym	—	—	—	—	—	—	1	—	1

Rodzaj kursu	Kto zorganizował Szkoła, OTR.	Miejsco- wość kursu	Koszt utrzy- mania kursu pokryło Min. W. R. i O. P.	Kurs prze- znaczony dla starszych — młodszych	Czas trwa- nia kursu	Ilość godzin wykła- dowych	Liczba perso- nelu naucz.	Ilość uczennic	
								dziew- cząt	kobiet
Letniskowo- gospodarczy	Górska Szkoła Rolnicza w Łoso- sinie Górnej	Witowice Dolne	Ministerstwo W. R. i O. P.	dla młodszych	od 11. V. — 17. VI. 1937 (5 tygodni)	135	1	15	—
Letniskowo- gospodarczy	Górska Szkoła Rolnicza Męska w Łososinie G.	Witowice Dolne	Ministerstwo W. R. i O. P.	dla starszych	od 16. V. — 5. VI. 1937 (3 tygodnie)	54	1	—	9
Letniskowo- gospodarczy	Górska Szkoła Rolnicza Męska w Łososinie G.	Ujanowice	Ministerstwo W. R. i O. P.	dla młodszych	od 30. VI. — 30. VII. 1937 (5 tygodni)	240	1	17	1
Przetworów owocowych i jarzynowych	Okręgowe Towa- rzystwo Rolnicze w Limanowej	Lipowe	Ministerstwo W. R. i O. P.	dla starszych	od 30. VIII. — 1. IX. 1937 (3 dni)	12	1	—	10
Przetworów owocowych i jarzynowych	Okręgowe Towa- rzystwo Rolnicze w Limanowej	Sowliny	Ministerstwo W. R. i O. P.	dla starszych	od 2. IX. — 4. IX. 1937 (3 dni)	12	1	1	9
Przetworów owocowych i jarzynowych	Okręgowe Towa- rzystwo Rolnicze w Limanowej	Stara wieś Wola	Ministerstwo W. R. i O. P.	dla starszych	od 5. IX. — 7. IX. 1937 (3 dni)	12	1	—	11
Przetworów owocowych i jarzynowych	Okręgowe Towa- rzystwo Rolnicze w Limanowej	Przyszowa	Ministerstwo W. R. i O. P.	dla starszych	od 9. IX. — 11. IX. 1937 (3 dni)	10	1	—	2

Rodzaj kursu	Kto zorganizował Szkoła, OTR.	Miejsce- wość kursu	Koszt utrzy- mania kursu pokryło Min. W. R. i O. P.	Kurs prze- znaczony dla starszych młodszych	Czas trwa- nia kursu	Ilość godzin wykłado- wych	Liczba perso- nelu naucz.	Ilość uczennic	
								dziew- cząt	kobiet
Przetworów owoc. i jarzyn.	Okręgowe Towar- zystwo Rolnicze w Limanowej	Jodłownik	Ministerstwo W. R. i O. P.	dla starszych	od 16. IX. — 18. IX. 1937 (3 dni)	10	1	—	2
Przetworów owoc. i jarzyn.	Okręgowe Towar- zystwo Rolnicze w Limanowej	Mordarka	Ministerstwo W. R. i O. P.	dla starszych	od 12. X. — 16. X. 1937 (4 dni)	16	1	1	13
Letniskowo- gospodarczy	Okręgowe Towar- zystwo Rolnicze w Limanowej	Kasinka Mała	Ministerstwo W. R. i O. P.	dla młodszych	od 3. XI. — 12. XII. 37 (5 tygodni)	232	1	16	3
Letniskowo- gospodarczy	Okręgowe Towar- zystwo Rolnicze w Limanowej	Olszówka	Ministerstwo W. R. i O. P.	dla młodszych	od 10. I. — 20. II. 1938 (6 tygodni)	726	1	31	2
Letniskowo- gospodarczy	Górska Szkoła Roln. w Łososi- nie G.	Łostówka	Ministerstwo W. R. i O. P.	dla młodszych	od 28 II. — 27. III. 38 (4 tygodnie)	184	1	23	4
Kroju i szycia	Górska Szkoła Roln. w Łososi- nie G.	Łososina Górna	Ministerstwo W. R. i O. P.	dla dziewcząt	od 15. V. — 31. VII. 37 (2 1/2 mies.)	504	1	20	2
Kroju i szycia	Okręgowe Tow. Rolnicze w Limanowej	Stara wieś Wola	Ministerstwo W. R. i O. P.	dla dziewcząt	od 7. I. — 3. IV. 1938 (3 mies.)	587	1	19	—
Kroju i szycia	Górska Szkoła Roln. w Łososi- nie G.	Jodłownik	Ministerstwo W. R. i O. P.	dla dziewcząt	od 1. X. — 15. XII. 37	496	1	25	—

Ponadto w półroczu letnim w r. 1932 urządziła Szkoła kurs gospodarczo-letniskowy dla 30 dziewcząt z powiatu limanowskiego, oraz kurs dla baców i hodowców owiec z udziałem 30 baców.

W r. 1933 w półroczu letnim urządziła Szkoła kurs dla baców z udziałem 72 baców, oraz kurs gospodarczo-letniskowy dla 28 dziewcząt z powiatu limanowskiego.



Fot. 13. Budynek szkolny Państw. Podhalańskiej Szkoły Rolniczej Żeńskiej w Koszarach

W listopadzie w r. 1931 staraniem Komisji Oświaty Pozaszkolnej Związku Nauczycielstwa Polskiego (P. Antoni Górszczyk) urządzono w naszej Szkole kurs społeczno-rolniczy dla nauczycieli szkół powszechnych przy udziale 56 kandydatów. W maju 1932 roku odbył się podobny kurs w naszej Szkole przy udziale 45 słuchaczy.

W r. 1937 do Szkoły naszej zostały przydzielone przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego z funduszy Min. W. R. i O. P. dwie instruktorki: 1) Jadwiga Terlecka, 2) Adela Sochacka do prowadzenia Państwowych Wędrownych Kursów Rolniczych w powiecie. Z pomocą ich zostały zorganizowane następujące kursy: (patrz str. 35 i 36).

Równocześnie z organizacją wędrownych kursów rolniczych w powiecie został zakupiony ośrodek Koszary 7 morgów

wraz z domem, który został odnowiony, adaptowany dla celów Szkoły i w domu tym 3. V. r. 1938 została otwarta Podha-



Fot. 14. Uczniowie z roku 1934/1935/1936. Siedzą od lewej: Prof. Pantuła, Dyr. Drożdż, Wiz. Grabowski, Ks. Rusek, Prof. Marek i Prof. Leonhard.

łańska Szkoła Przystosobienia Gospodyń Wiejskich. Liczba uczennic 25. Kurs ten trwał do 15 grudnia 1938 r. Minister-

stwo W.R. i O.P. uznając potrzebę tego rodzaju szkoły w gospodarstwach górskich otwarło w Koszarach z dniem 1 stycznia 1939 r. Państw. Podhalańską Szkołę Rolniczą Żeńską i mianowało dyrektorką szkoły P. Annę Pikulską. Nauka w szkole tej trwać będzie 11 miesięcy. W nauczaniu uwzględnia się potrzeby gospodarstw górskich, tj. krój, szycie, trykotarstwo, tkactwo, gotowanie, prowadzenie domów letniskowych, ogrodnictwo, warzywnictwo z uwzględnieniem hodowli zwłaszcza drobiu.

Powiat limanowski jakkolwiek jeden z najbiedniejszych powiatów górskich doczekał się jeden z pierwszych realizacji ustawy o szkołach rolniczych z roku 1920 i posiada dzisiaj dwie szkoły rolnicze żeńską i męską.

2) Zagadnienia wychowania fizycznego.

W porozumieniu z Powiatową Komendą Przysposobienia Wojskowego Kierownictwo Szkoły organizuje wzorowy hufiec szkolny. Co tydzień 4 godziny mają uczniowie ćwiczenia z zakresu spraw wojskowych i wychowania fizycznego. Uczniowie otrzymują po ukończeniu Szkoły świadectwa II. stopnia, co jest dużą korzyścią dla młodszych, a dla starszych nauką organizacji młodzieży na wsi.

Szkoła posiada boisko sportowe do gry w siatkówkę, koszykówkę, piłki, oszczepy, dyski, skocznie, liny, drążki do ćwiczeń, 20 par nart. W zawodach sportowych uczniowie nasi uzyskali w biegu na 7 klm i 100 m pierwsze miejsce. Również pierwsze miejsca uzyskali w strzelaniu z broni małokalibrowej. Uczniowie po przyjściu do Szkoły są ważeni, badani przez Powiatowego lekarza, w ciągu roku przybywa ich na wadze od 5 — 8 kg przeciętnie. Nie jest rzeczą przypadku, że wszyscy nasi absolwenci przy poborze w 100% zabierani są do służby czynnej w wojsku, przeważnie do artylerii i innych formacji technicznych.

3) Zagadnienie przygotowania do pracy społecznej i wychowania duchowego:

a) Czytelnictwo i samokształcenie.

Doświadczenie wykazuje, że uczniowie zaraz po przyjściu do Szkoły nie odczuwają potrzeby czytania książek, pism. Po-

trzeby tej nabierają stopniowo w ciągu roku. Czytelnictwo wśród uczniów rozwija Szkoła przez wspólne świetlicowe czytanki, poza tym uczniowie sami postępując w nauce nabierają ochoty do czytania tak, że przy końcu roku trudno ich od książki oderwać, gdy rozkład zajęć wymaga innych czynności. Szkoła zdaje sobie z tego sprawę, że wychowanie i wykształcenie przez 1 1/2 roku pod nadzorem nauczycieli jest tylko nastawieniem umysłu uczniów, w uczniach należy wyrobić chęć do czytania i samokształcenia się, aby dalej w swym życiu w samokształceniu się nie ustawiali. Bibliotekę uczniów i czytelnię mieszczącą się w świetlicy prowadzą uczniowie sami. W roku sprawozdawczym 1932/33 uczniowie książki w bibliotece pięknie oprawili, ruch w bibliotece był znaczny, wypożyczonych i przeczytanych książek około 450, prócz książek poleconych przez grono nauczycieli w związku z lekcjami w klasie.

b) Organizacje uczniowskie.

Uczniowie organizują między sobą pod nadzorem nauczycieli spółdzielnię uczniów, którą nazwali „Rolnik — Góral”. Celem spółdzielni jest wyrobienie uczniów w pracy społecznej, przygotowanie ich do przyszłego życia w społeczeństwie, w którym mają być przodownikami w pracy nad podniesieniem kulturalnym wsi, w szczególności na terenie Szkoły wdrażanie ich do działalności oświatowej, wygłaszania referatów, sprawozdań gospodarskich, organizowania wspólnych wycieczek, oraz prowadzenie sklepiku szkolnego z przyborami niezbędnymi w życiu szkolnym, straży pożarnej i innych sekcji, które wyłonią się z potrzeb życia szkolnego.

Uczniowie wpłacają udziały, wybierają zarząd, radę nadzorczą odbywają co tydzień walne zebrania, wygłaszają referaty, poruszają wszystkie sprawy związane z życiem szkolnym. Spółdzielnia dla lepszej sprawności obok prowadzenia sklepików, biblioteki, dzieli się na sekcje: 1) sekcja oświatowa ma na celu przygotować na zebranie niedzielne referat z zakresu nauk ogólnych, lub rolniczych, zająć się urządzeniem przedstawień i pracą oświatową w gminie. 2) Sekcja wycieczkowa ma na celu organizowanie wycieczek, ułożenie ich planu w porozumieniu z kierownikiem szkoły. 3) Sekcja gospodarcza, do której wchodzi dyżurny gospodarz, dyżurny stajenny,

dyżurny do dojenia krów, dyżurni mleczarni, dyżurni ogrodowi, którzy co tydzień na zebraniu zdają sprawozdania ze swych czynności w gospodarstwie. 4) Sekcja straży pożarnej w skład której wchodzi opiekun, komendant, zastępca komendanta, gospodarz i inni w myśl regulaminu straży pożarnej. Szkoła posiada wzorowe narzędzia strażackie. 5) Sekcja karności złożona z 3-ch członków wybieranych przez walne zebranie, które współdziała w układaniu regulaminów szkolnych, uchwała je. Sekcja karności czuwa nad przestrzeganiem regu-



Fot. 15. Wzorowe gospodarstwo halne wychowanka Mikołajczyka Józefa na Gorcu.

laminów szkolnych przez kolegów, przedkłada wnioski walnemu zebraniu o ukaraniu winnych, wyrabia w uczniach przekonanie, że wykonywanie i przestrzeganie regulaminów przez nich uchwalonych nie jest narzuconym przymusem, ale wypływa z ich wewnętrznego przekonania, że przez to przyczyniają się do ładu i porządku w Szkole do dobrego i miłego współżycia.

W ciągu roku szkolnego spółdzielnia urządziła 35 — 45 walnych zebrań. Na zebraniach wygłosili uczniowie w ciągu roku referaty z zakresu nauk ogólno-kształcących, rolnictwa, hodowli, mleczarstwa, ogrodnictwa, pszczelnictwa, organizacji gospodarstw.

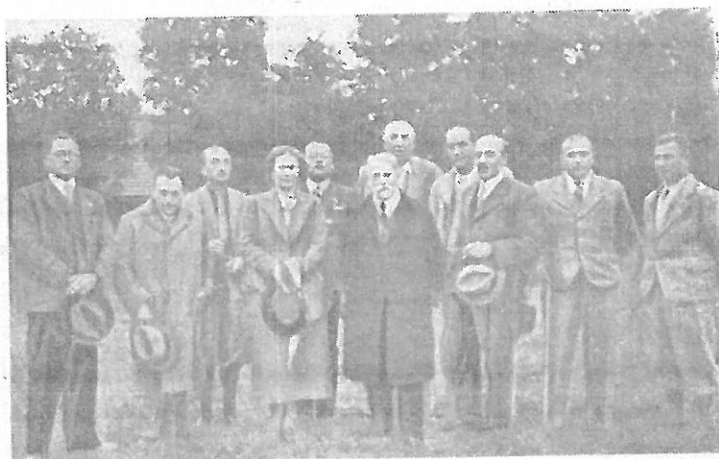
Ponadto na wszystkich walnych zebraniach dyżurni uczniowie zdawali sprawę ze swych czynności w ciągu tygodnia.

Dyżurny gospodarz zdawał sprawozdanie z rachunków gospodarstwa szkolnego, dyżurny stajenny z opłacalności obory.

Nad referatami i sprawozdaniami uczniów wywiązała się zajmująca i wielce pouczająca dyskusja.

c) *Wycieczki, wizytacje.*

Sekcja wycieczkowa w spółdzielni uczniów organizowała corocznie wycieczki do gospodarstw b. wychowanków, do obór zarodowych czerwonego bydła w Jodłowniku, (Jan Drożdż, Aleksander Romer), w Wolicy (Inż. Jan Bujwid), w Tymbarku (Zofia Turska), w Starej wsi (Zygmunt Mars) tamże do zarodowej hodowli królików angorskich, do Rożnowa do budującej

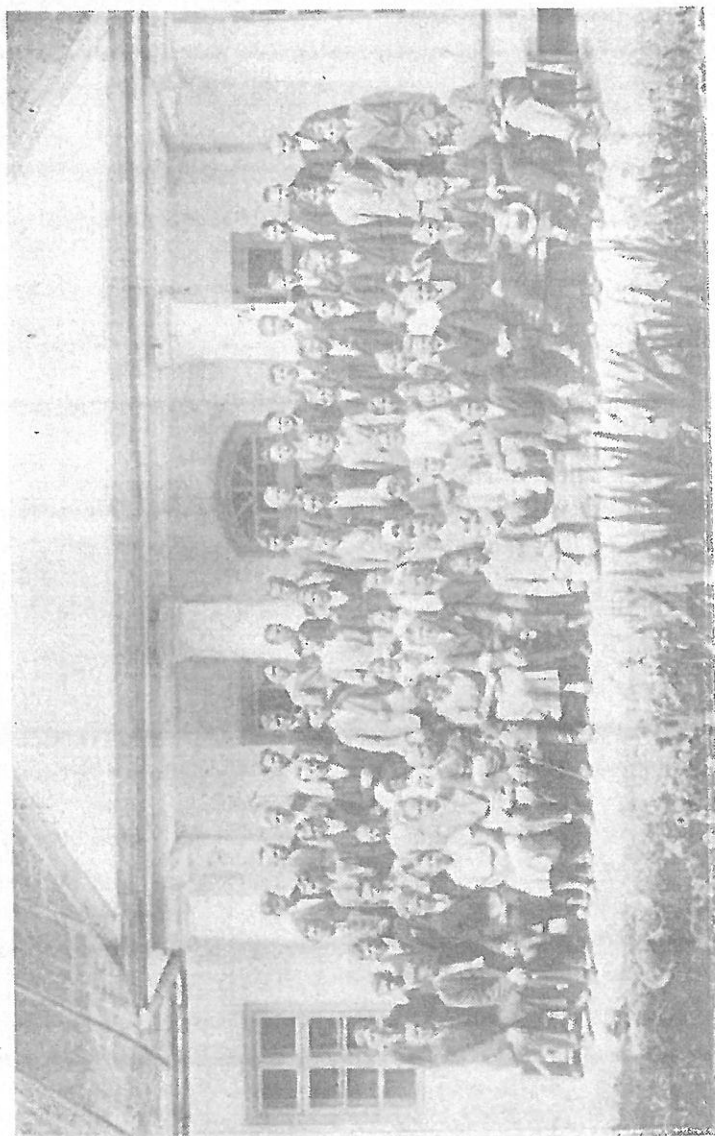


Fot. 16. Prof. Adametz w naszej Szkole. Stoją od lewej: insp. Twardzicki, prof. U. J. Marchlewski, prezes Stonecki, p. Groblewska Al. Romer, prof. Adametz, Z. Michałowski, dyr. J. Drożdż, prezes B. Popławski, inż. J. Bujwid, naucz. inż. Leonhard.

się zapory wodnej na Dunajcu, do Mościc. Ponadto corocznie w lipcu została urządzona tygodniowa wycieczka rolnicza uczniów i wychowanków do gospodarstw wychowanków w Kamienicy, gospodarstw halnych w paśmie Gore — Turbacz, w Ochotnicy, Pieninach, do Szkoły Rolniczej w Nowym Targu, na Halę Gąsienicową, do wzorowej baczki na Hali Tomanowej, do Żeńskiej Szkoły Rolniczej w Podegrodziu.

W roku 1929 urządzono 8-dniową wycieczkę do Poznania na Powszechną Wystawę Krajową, do Gdyni, Helu, Częstochowy i Krakowa.

W roku 1930 urządzono wycieczkę 5-ciodniową do Czecho-słowacji do Szkoły Rolniczej i stacji doświadczalnej łąkowej



Fot. 17. Zjazd wychowanków w szkole 1933 r. z udziałem wojewody Dr Mikołaja Kwaśniewskiego i p. naczelnika J. Jedyńaka, obecnego vicemarszałka sejmu.

w Rożnowie pod Radhosztem, oraz Szkoły Górskiej Rolniczej w Orawskich Zamkach w Słowacji.

Szkołę naszą zwiedził Ks. Biskup Komar i dokonał jej poświęcenia, oraz Ksiądz M. Kuznowicz.

Szkoła nasza gościła premiera Belgii Baelsa, ministra rolnictwa Janta Polczyńskiego, ministra W. R. i O. P. Jędrzejewicza. Często odwiedzał szkołę i otaczał ojcowską opieką Wojewoda Krakowski Dr Mikołaj Kwaśniewski i Wicewojewoda Piotr Małaszyński. Również zwiedzał Szkołę Wojewoda Krakowski Michał Gnoiński, Wojewoda Tyمیński, Prof. Dr Jan Włodek razem z wycieczką profesorów z Anglii i Dyrektorem najstarszej w świecie stacji doświadczalnej Rothamsted.

Odwiedziła Szkołę wycieczka z Ligi Narodów z Genewy dla badania metod pracy Szkoły.

Gościliśmy nadto przyjaciela naszej Szkoły Józefa Becka Wiceministra, oraz Dyrektora Stanisława Czekanowskiego, Bairda, Kączkowskiego, majora Śliwę, Profesora Uniwersytetu Moczarskiego, Prawocheńskiego, Goriaczkowskiego. Rostafińskiego, Marchlewskiego, Goetla, Szafera, Dąbrowskiego oraz twórcę naukowego czerwonego polskiego bydła prof. Adametza.

Corocznie Szkołę naszą zwiedzało 25—30 wycieczek kółek rolniczych, kół gospodyń, stowarzyszeń młodzieży, szkół powszechnych, instruktorów rolniczych.

Szkołę wizytowali z ramienia Min. Roln. Wizytator Tadeusz Szymański, Naczelnik W. Miśkiewicz, Naczelnik J. Jedynak, z ramienia Ministerstwa W. R. i O. P. Naczelnik Stanisław Wiśniewski, Kurator Okręgu Szkolnego Krakowskiego Nowicki, Godecki, Stypiński, oraz Wizytator Jerzy Grabowski.

☛ d) *Przedstawienia.*

Sekcja oświatowo-teatralna spółdzielni uczniów urządziła w miejscowym domu ludowym przedstawienia: 1) Jasełka, 2) Szaleńcy, 3) Porucznik Pierwszej Brygady, 4) Werbel domowy, 5) Łobzowanie, 6) Zrękowiny u Druzgały, 7) Sieroce wiano, 8) Niech żyje Kółko Rolnicze, 9) Dziesiąty Pawilon, ponadto zorganizowano uroczyste poranki i wieczorki w Święto Niepodległości, ku czci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego, Marszałka Rydza Śmigłego, Stanisława Wyspiańskiego.

e) *Dane co do projektów uczniów po wyjściu ze szkoły.*

Wszyscy wychowankowie po wyjściu ze Szkoły wracają na swoje gospodarstwo lub na gospodarstwo swych rodziców, na nich opiera grono nauczycielskie swą pracę. Wychowankowie szerzą w swej wsi rodzinnej postęp rolniczy przez to,

że: 1) organizują koła młodzieży ludowej, 2) Związki Strzeleckie, 3) pracują w stowarzyszeniach młodzieży polskiej, 4) budują wzorowe gnojownie typu górskiego, 5) prowadzą doświadczenia na łąkach, pastwiskach, doświadczenia ściśle ze zbożami, najlepsze odmiany rozpowszechniają w okolicy, 6) stosują racjonalną uprawę mechaniczną gleby dając przykład sąsiadom, 7) organizują i niejednokrotnie sami prowadzą spółdzielnie mleczarskie lub ich filie, 8) Zakładają sady wzorowe i prowadzą szkółki drzewek odpowiednich dla okolicy, 9) zakupują zarodowy materiał zwierząt domowych w Szkole i w związkach hodowlanych i rozpowszechniają go w okolicy.

f) *Przysposobienie Rolnicze.*

Część uczniów w drugim półroczu nauki wraca do swych gospodarstw, część zaś z nich zostaje w gospodarstwie szkolnym.



Fot. 18. Pomnik Niepodległości w Górskiej Szkole Rolniczej. W roku 1914 z budynku, w którym mieści się Górska Szkoła Rolnicza wyruszyły 3 kompanie legionowe. Na tę pamiątkę w r. 1934 postawiono pomnik Niepodległości.

Otrzymują pewne zadania praktyczne z rolnictwa, hodowli, ogrodnictwa i wykonują je sami pod nadzorem nauczycieli.

Z zakresu rolnictwa otrzymali zadanie sporządzenia prostego zbiornika na gnojownicę, zastosowania na 100 m² sadzenia ziemniaków w kopczyki, podlewania buraków na 100 m² gnojownicą i pielęgnacji ich według wskazówek otrzymanych w Szkole, zastosowanie na małym kawałku podorywki, orki na zimę, bronowanie na wiosnę pszenicy i owsa, walki z chwastami, z zakresu hodowli, racjonalny wychów cieląt, oznaczenie procentowego tłuszczu u krów, z ogrodnictwa prześwietlenie i oczyszczenie drzew, zaoczkowanie dzików, uprawa warzyw. Ponadto pracując w organizacjach młodzieżowych, biorą udział w konkursach przysposobienia rolniczego, jako przodownicy zespołów. Szkoła zorganizowała w powiecie w roku 1932 28 zespołów konkursowych w Związku Strzeleckim, urządziła 1. IV. 1932 r. kurs dla przodowników, rozdzieliła materiał konkursowy. Wszystkie zespoły zostały doprowadzone do końca, czego dowodem było okazała jakkolwiek urządzona skromnymi środkami wystawa przysposobienia rolniczego w Limanowej w dniach 17 i 18 października 1932 r. na której wzięły udział zespoły Związku Strzeleckiego, Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, Koła Młodzieży przy Związku Ziemianek, wychowankowie Górskiej Szkoły Rolniczej. Wystawa ta pokazała duży dorobek kulturalny Szkoły, a ogólna Komisja sędziowska złożona z przedstawicieli wszystkich organizacji przyznała Górskiej Szkole Rolniczej Dyplom Uznania za organizację przysposobienia rolniczego na terenie powiatu limanowskiego i podnoszenie kultury wsi.

g) *Praktyka w Szwajcarii.*

Co roku wysyłało Kierownictwo Szkoły wychowanków na praktykę rolniczą do gospodarstw włościańskich do Szwajcarii. Czas trwania praktyki od 1. IV. do 30. XII i dłużej. Praktykę w Szwajcarii odbyło dotychczas 9 wychowanków:

- 1) Jeż Wincenty,
- 2) Guzik Jan,
- 3) Wójtowicz Franciszek,
- 4) Baron Kazimierz,
- 5) Klimczak Piotr,

- 6) Drożdż Józef,
- 7) Jarosz Jan,
- 8) Śliwa Antoni,
- 9) Jenner Mieczysław.

Jak uczniowie potrafią wykorzystać praktykę świadczy o tym przepiękna praca około 70 stron z fotografiami napisana przez Jennera Mieczysława o Szwajcarii.

III. NAUCZANIE I WYCHOWANIE.

1. Wykonanie programu nauczania.

Od roku 1932 nauczanie przeprowadziła nasza Szkoła według programu nadesłanego przez Ministerstwo Rolnictwa dla szkół 1 1/2 rocznych (3 semestralnych). Program ten okazał się dobry, do życia bardzo zbliżony. W pierwszym półroczu w nauczaniu grono nauczycielskie wychodzi od zagadnień szczegółowych związanych z pracą w gospodarstwie szkolnym lub podpatrzonych przez uczniów przy wycieczkach do gospodarstw uczniów. Analiza gospodarstwa małego daje podstawę do dalszych tematów, które stopniowo zostały rozwijane. Na drugie półrocze uczniowie otrzymywali w myśl programu zadania, które wykonali przeważnie dobrze. Grono nauczycieli zbiera się raz na dwa tygodnie na konferencję pedagogiczną, na której szczegółowo omawiany jest program nauczania, sprawy zachowania się uczniów.

Na konferencjach tych są uzgadniane tematy nauczania w klasie przez poszczególnych nauczycieli. Trzecie półrocze było syntezą szczegółowych tematów podanych w pierwszym półroczu i zadań praktycznych wykonanych przez uczniów w drugim półroczu, rozszerzeniem wiadomości, podaniem ogólnych wskazań i pogłębieniem wiedzy i umiejętności rolniczej.

Głównym zagadnieniem, około którego grupuje się nauczanie w naszej Szkole, to sprawy moralne, społeczne, miłość bliźniego, poprawienie bytu olbrzymiej ilości małorolnych żyjących w okropnej nędzy materialnej. Stoi to w związku z podstawą wychowawczą w naszej Szkole z atmosferą moralną, która winna w Szkole panować i wszystkie zagadnienia zapładniać. Względy ekonomiczne, zysk, koniunktura są również ważne zagadnienia, w nauczaniu Szkoła nasza je uwzględnia, ale na pierwszym miejscu stawia te powyżej wymienione.

Celem Szkoły jest wyrobienie dzielnych obywateli, wzorowych rolników, którzy by w przyszłości pracowali pożytecznie na własnych gospodarstwach dla siebie i podniesienia

wsi, dlatego za najważniejsze zadanie stawia sobie Szkoła uszlachetnienie charakteru uczniów i wszczępienie w nich podstawowych zasad obywatelskich, a zarazem nauczenie na podstawie książki i praktyki, jak gospodarstwo górskie winno być urządzone i prowadzone, aby dało największy dochód. W nauce gospodarstwa szczególny nacisk kładzie się na uprawę roślin pastewnych, uprawę łąk, pastwisk i hal i związaną z tym hodowlę czerwonego bydła, owiec, świń, oraz ogrodnictwa. Nauka mleczarstwa odbywa się we wzorowej spółdzielni mleczarskiej, oraz baczowce założonej przy Szkole. Osobne wykłady poświęcone są sprawie budowy i organizacji domów letniskowych. Zwiększanie produkcji w małych gospodarstwach jest zawsze ważnym zagadnieniem. Chodzi tu o dostarczenie większej ilości i lepszej jakości pokarmów dla ludności wiejskiej, która w przeważnej części źle się odżywia i głoduje, oraz paszy dla zwierząt wyprodukowanej we własnym gospodarstwie.

Los zwierząt domowych w małym gospodarstwie jest pozałowania godny, zmienienie go choćby ze względów ludzkich pożądane. Powiększenie produkcji w małych gospodarstwach da się osiągnąć bez nakładów pieniężnych, lecz pracą umiejętną, środkami gospodarskimi (rolniczymi). Do nich zaliczyć należy: 1) Ulepszenie uprawy mechanicznej (podorywka, orka na zimę), 2) racjonalne przechowywanie nawozów naturalnych, 3) umiejętne stosowanie nawozów pomocniczych, 4) dobry płodozmian, 5) dobór odmian odpowiednich do gleby, 6) walka z chwastami, 7) rozwijanie ogrodnictwa, 8) pszczelnictwa, 9) uprawy lnu, konopi, 10) hodowli owiec, z którą wiąże się rozwój przemysłu ludowego.

Nauczanie w Szkole dzieli się na część teoretyczną w klasie i praktyczną w gospodarstwie szkolnym. Zajęcia praktyczne wykonują uczniowie grupami pełniąc tzw. dyżury: 1) dyżur szkolny, 2) dyżur internatu, 3) dyżur gospodarza, 4) dyżur stajni, 5) dyżur chlewni, 6) dyżur dojenia, 7) dyżur mleczarni, 8) dyżur owczarni, 9) dyżur stolarni, 10) dyżur ogrodu. Obowiązki dyżurnych określają osobne regulaminy. Prowadzi się księgę dyżurów i kontrolę ich.

W jednym dniu jest 5 godzin lekcyj w klasie, 4 godziny zajęć praktycznych, 3 godziny studiów, 4 godziny odpoczynku, 8 godzin snu.

Podział

GODZINY	D N I			
	5	5.30—5.50	5.50—6.05	6.05—7.40
Poniedziałek	Wstają dyżurni, obstuga inwentarza	Wstają wszyscy, gimnastyka, otwieranie okien	Mycie się i ubieranie	Modlitwa, studium w uczelni. Milczenie
Wtorek	"	"	"	"
Środa	"	"	"	"
Czwartek	"	"	"	"
Piątek	"	"	"	"
Sobota	"	"	"	"
Niedziela	6.20 Wstają wszyscy	6.55 Wspólne nabożeństwo	8.15 Śniadanie	9—11 Zebranie Spółdzielni uczniów „Rolnik Góral” Odczyty, sprawozdania
				11—12 Studium w uczelni. Milczenie
				12—12.15 Oczyszczenie ubrań, mycie się, przybranie pantofli
				12.15—12.30 Obiad
				12.30—13.30 Przerwa — pobyt w świetlicy, lub na boisku

S t u d i u m

13 — 18.25		Ogrodnictwo	Hodowla	Mleczarstwo	Rolnictwo	Ogrodnictwo	I. Lekcja Rolnictwo	13.30—14.15
Czas wolny, pobyt w świetlicy czytanie gazet, literatury, wycieczki, przysposobienie wojskowe	Ogrodnictwo	Weterynaria	Mleczarstwo	Prawo	Rolnictwo	Rolnictwo	II. Lekcja Rolnictwo	14.20—15.05
	Ogólne	"	Hodowla	Ogrodnictwo	Ogólne	Ogólne	III. Lekcja Ogrodnictwo	15.10—15.55
"	"	Ogólne	"	"	"	"	Dłuższa przerwa, pobyt w świetlicy	15.55—16.50
"	"	Ogólne	Hodowla	Ogólne	Hodowla	Hodowla	IV Lekcja Hodowla	16.50—17.35
Religia	"	"	"	Ogólne	Hodowla	Hodowla	V Lekcja Hodowla	17.40—18.25
"	"	"	"	"	"	"	Dyżurni, obsługa inwentarza, reszta w uczelni, milczenie	18.25—19.15
"	"	"	"	"	"	"	Wieczera	19.15—19.30
Kąpiel i udanie się na spoczynek	Studium w uczelni	"	"	"	"	"	Czytanki ewentualnie śpiew, pogadanki w świetlicy	19.30—20.15
		"	"	"	"	"	Studium w uczelni Milczenie	20.15—20.45
"	"	"	"	"	"	"	Wspólna modlitwa, udanie się na spoczynek.	20.45—21.

W godzinach odpoczynku mieszczą się czytanki, gry, śpiew, zabawy towarzyskie w świetlicy szkolnej.

Lekcje w klasie stoją w bliskim związku z zajęciami praktycznymi.

Zajęcia praktyczne omawiane są na lekcjach w klasie.

Na stronie 50 i 51 podaję podział godzin i rozdział czynności w ciągu dnia i tygodnia, który w części ilustruje pracę Szkoły.

Lekcje w klasie nie są prowadzone książkowo według podręczników, ale pewnymi zagadnieniami związanymi z zajęciami praktycznymi uczniów oświetlanymi przez wszystkich nauczycieli z różnych punktów widzenia.

V. PERSONEL NAUCZYCIELSKI.

Rada Pedagogiczna naszej Szkoły składa się z 4-ch nauczycieli, zbiera się raz na dwa tygodnie na dwie godziny, celem omówienia programu nauki, zdania sprawozdania z przeprowadzonych godzin lekcyj, zajęć praktycznych, poczynienia uwag dotyczących wychowania uczniów, podania programu nauczania i zajęć praktycznych na najbliższy okres.

Rozkład zajęć i godzin między nauczycieli przedstawia się następująco:

I. Kierownik szkoły Inż. Jan Drożdż pracuje w szkole od 1. XII. 1928 r.

	Tygodniowo:
a) Lekcje w klasie z zakresu rolnictwa, ekonomii rolniczej, mleczarstwa	10 godzin
b) zebrania spółdzielni uczniów, referaty, sprawozdania	2 „
c) zajęcia praktyczne uczniów z rolnictwa, ekonomii	24 „
d) zajęcia praktyczne w spółdzielni mleczarskiej bacówce	18 „
e) prowadzenie kancelarii (3 pisma przeciętnie dziennie, sprawozdania, budżety)	18 „
f) ogólny nadzór nad Szkołą, gospodarstwem szkolnym, pracą rolniczą w powiecie	12 „
g) posiedzenie Rady Pedagogicznej	1 „
Razem	85 godzin

W półroczu letnim odpadają lekcje i zajęcia praktyczne z uczniami tj. 34 godzin, na to miejsce wchodzi lekcje i zajęcia praktyczne na kursach dla dziewcząt, baców w szkole, oraz 2 — 3 tygodniowe wyjazdy w powiat do gospodarstw

uczniów i wychowanków z doradami w sprawach budowy gnojowni górskich, uprawy roślin, doświadczalnictwa, organizacji małych gospodarstw, konkursów rolniczych.

2. Nauczyciel hodowli Bartłomiej Maria Boba, pracuje w szkole od 1 stycznia 1939 r.

	Tygodniowo:
a) Lekcje w klasie	14 godzin
b) zajęcia praktyczne z uczniami z zakresu hodowli	45 „
c) posiedzenia Rady Pedagogicznej	1 „
R a z e m	60 godzin

W półroczu letnim odpadają lekcje i zajęcia praktyczne z uczniami, pozostaje nadzór nad oborą szkolną, wchodzi lekcje i zajęcia praktyczne na kursach dla dziewcząt, baków w szkole, oraz 3—4 dniowe tygodniowe wyjazdy w powiat do gospodarstw uczniów, do zespołów konkursowych, związków hodowlanych owiec.

3. Nauczyciel ogrodnictwa Inż. Józef Marek, pracuje w szkole od 19 stycznia 1929 r.

	Tygodniowo:
a) Lekcje w klasie z zakresu ogrodnictwa, pszczelnictwa	14 godzin
b) zajęcia praktyczne z uczniami z zakresu ogrodnictwa	24 „
c) praca w szkółkach drzewek owocowych w powiecie (500.000 sztuk drzewek), budowa przechowalni i przetwórni owocowej, organizacja gospodarstw piętrowych	30 „
d) posiedzenie Rady Pedagogicznej	1 „
R a z e m	69 godzin

W półroczu letnim odpadają lekcje w klasie i zajęcia praktyczne z uczniami, na to miejsce wchodzi lekcje (18 godzin tygodniowo) na kursach dla dziewcząt, wyjazdy w powiat (3—4 dni tygodniowo) do szkółek drzewek owocowych, do gospodarstw uczniów.

4. Nuczyciel przedmiotów ogólnokształcących, wychowawca
Janusz Gołąb, pracuje w szkole od 1. I. 1939 r.

	Tygodniowo:
a) Lekcje w klasie	17 godzin
b) wychowawstwo (internat, świetlica)	38 „
c) prowadzenie stacji meteorologicznej, sprawozdania	12 „
d) biblioteka szkolna i pomoce szkolne	2 „
e) posiedzenie Rady Pedagogicznej	1 „
f) zebrania spółdzielni uczniów	2 „
Razem	72 godzin

W półroczu letnim odpadają lekcje w klasie i wychowawstwa, na to miejsce wchodzi lekcje na kursach dziewcząt, nadzór nad ogrodem, szkółką drzewek, szkółką traw, nad gospodarstwem i doświadczeniami w szkole (przeciętnie 7 godzin dziennie tj. 42 godzin tygodniowo) rachunkowość w gospodarstwach uczniów.

W ciągu 10-letniej działalności Szkoły grono nauczycielskie ulegało pewnej zmianie.

Od 1. I. 1929 r. — 1. I. 1930 r. pracował w naszej Szkole jako nauczyciel wychowawca Inż. Władysław Rzepecki, który przeszedł następnie na stanowisko nauczyciela produkcji zwierzęcej w Państwowej Szkole Rolniczej w Suchodole, a obecnie objął stanowisko Dyrektora Państwowego Gimnazjum Rolniczego w Miłocinie.

Od 1. IV. 1929 r. — 1. I. 1935 r. pracował w naszej Szkole jako nauczyciel produkcji zwierzęcej Inż. Andrzej Górz obecnie Dyrektor Wysokogórskiej Szkoły Rolniczej w Nowym Targu.

Od 1. I. 1935 r. — 1. I. 1939 r. pełnił obowiązki nauczyciela produkcji zwierzęcej w naszej Szkole Inż. Roman Leonhard, który przeszedł obecnie na stanowisko Kierownika Serowarni w Bażanowicach przy państw. Szkole wyższej gospodarstwa wiejskiego w Cieszynie.

Od 1. IV. 1930 r. — 31. VIII. 1938 r. pracował w naszej Szkole jako nauczyciel przedmiotów ogólnokształcących i wychowawca Jan Pantuła obecnie kierownik szkoły powszechnej w Gródku koło Nowego Sącza.

W roku 1933 — 1935 pracował przy naszej Szkole jako instruktor gospodarstw przodujących Inż. Michał Pazdanowski, obecnie Dyrektor Huculskiej Szkoły Rolniczej w Żabim.

Ponadto lekcje weterynarii jedna godzina tygodniowo prowadzili w naszej Szkole lekarz Wet. Gaska Antoni, Dr Stanisław Swiba, Dr Mieczysław Bełtowski i Dr Adam Mamak.

Nauki prawa udzielał jedną godzinę tygodniowo Naczelnik Sądu w Limanowej Dr Stanisław Maleta.

Nauki religii udzielali, jedna godzina tygodniowo, Ks. Kanonik Stanisław Dadał, Ks. Stanisław Kruczek, Ks. Józef Rusek, Ks. Michał Nowak, Ks. Jan Maziarz.

Opiekę lekarską nad Szkołą sprawowali Dr Mieczysław Hisztin, Dr Michał Gnoiński i Dr Leopold Schittler.

Naukę śpiewu prowadził w r. 1929 i 1930 Kierownik szkoły powszechnej w Łososinie Górnej Stanisław Odziomek.

Kurs tkacki stały w naszej szkole prowadzi instruktor Józef Ptak z ramienia Państwowej Szkoły Zawodowej w Krakowie.

Internat i kuchnię prowadzą od roku 1930 2 siostry Zgromadzenia Sióstr Służebniczek. Siostra Przełożona Anna Borysówna.

Przetwórnię owocową i suszarnię prowadzi M. Czerwiński.

V. PRACE POZASZKOLNE.

Grono nauczycieli Górskiej Szkoły Rolniczej, oprócz pracy w Szkole na stałych kursach dla uczniów, dziewcząt, nauczycieli szkół powszechnych, prowadziło od roku 1932 do roku 1937 całą robotę rolniczą w powiecie, pracując z ramienia Wydziału Powiatowego i Okręgowego Towarzystwa Rolniczego, Komisji Oświaty Pozaszkolnej Związku Naucz. Szkół Powszechnych. Nie pobiera żadnych diet, kosztów podróży, w pracy swej pozaszkolnej chodzi przeważnie pieszo, dając w roku około 500 wyjazdów w powiat.

Doświadczalnictwo, przysposobienie rolnicze, ogrodnictwo, a zwłaszcza sadownictwo (500.000 sztuk drzewek w szkółkach drzew owocowych w powiecie), Związki hodowlane owiec, bydła czerwonego, koni, organizacje młodzieży (Związek Strzelecki, Koła Młodzieży, Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży), praca w Kółkach rolniczych w całości należała do szkoły i była wykonywana przez grono nauczycieli naszej szkoły.

W pracy pozaszkolnej grona nauczycielskiego w ciągu 10-letniej działalności Szkoły uwydatniły się najmocniej trzy kierunki: 1) Organizacja serowarni typu szwajcarskiego (ementalskiego), 2) przemysł ludowy, uprawa lnu, tkalnia samodziiałów lnianych i wełnianych, 3) szkółki drzewek owocowych, akcja gospodarstw piętrowych zainicjonowana przez Dr Józefa Mackę, Naczelnika Wydziału Opieki i Pracy w Województwie Krakowskim, przetwórstwo owocowe.

1. Pierwsza Karpacka Serowarnia i Spółdzielnia Mleczarska w Łososinie Górnej.

Już w roku 1929 Kierownictwo Szkoły zakładając przy Szkole gnojownię górską, łąki, pastwiska, racjonalną hodowlę czerwonego bydła, zorganizowało równocześnie Spółdzielnię Mleczarską w Łososinie Górnej. Mleczarstwo w Karpatach zwłaszcza serowarstwo ma 1.000-letnią tradycję, sięga czasów rzymskich i wołoskich i miało specjalne dobre warunki przy-

rodnicze dla swego rozwoju. Niestety w XVIII i XIX w. z chwilą utraty naszej Niepodległości państwowej, kiedy w Szwajcarii zakładano pierwsze szkoły rolnicze, wzorowe serowarnie — u nas w Karpatach serowarstwo, baczówki pozostawione bez opieki i nauki, nie dostosowały się do nowych warunków i powoli życie pasterskie, szalaństwo zaczęło zamierać.

Hodowla bydła, mleczarstwo, serowarstwo ma jednak w Karpatach dobre warunki przyrodnicze i dlatego równocześnie z założeniem Spółdzielni Mleczarskiej w Łososinie Górnej w roku 1929 usilnie starano się o uruchomienie przy Szkole Rolniczej Serowarni typu górskiego, szwajcarskiego.



Fot. 19. Sery ementalskie w piwnicach.

Ser szwajcarski nie jest czymś nowym w Karpatach, wyrób jego pod nazwą serów brusków znany był od wieków.

Wysiłki nie poszły na darmo. Już w roku 1933 dzięki pomocy Ministerstwa Rolnictwa (Dyrektor Stanisław Czekański, E. Baird) przystąpiono do budowy serowarni; Ministerstwo W.R. i O.P. udzieliło również pomocy w wysokości 5.000 zł i budynek w roku 1934 został wykończony, sporządzono wewnętrzne urządzenie serowarskie, a 7. II. 1935 r. przy pomocy technicznej Dyrektora Jana Licznarskiego i Inż. Franciszka Karnickiego Kierownika Stacji doświadczalnej serowarskiej w Bażanowicach, rozpoczęto produkcję sera ementalskiego. Praca w początkach była trudna, ryzykowna, wy-

magala wiele wysiłków, miała charakter prób, doświadczeń. Wydała jednak dobre wyniki. Wyrób serów ementalskich powiódł się, a Serowarnia w ciągu 4-ch lat istnienia wypłaciła rolnikom około 500.000 zł za mleko i dała do zł 20.000 — czystego zysku.

Ponieważ Kierownictwo Szkoły chciało zdjąć ryzyko prób z wyrobem trudnych serów ementalskich ze Spółdzielni Mleczarskiej, będącej własnością biednych udziałowców, rolników górskich, dlatego Serowarnia stanowiła początkowo własność



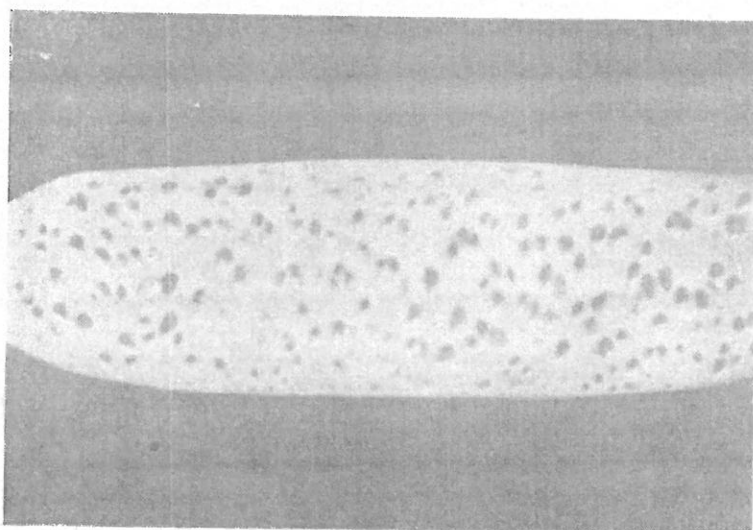
Fot. 20. Obróbka mleka w kotle serowarskim

Szkoły (Wydziału Powiatowego w Limanowej). gdy jednak próby z wyrobem serów wypadły dobrze, Serowarnia dawała pewne dochody, Wydział Powiatowy z dniem 1. IV. 1938 r. oddał budynek Serowarni wraz z urządzeniami i zapasami serów w piwnicy Spółdzielni Mleczarskiej w formie udziału w wysokości 35.000 zł, stwarzając Pierwszą Karpacką Serowarnię Okręgową Spółdzielnię Mleczarską w Łososinie Górnej.

Dużą trudnością w organizacji Serowarni był brak kapitału obrotowego, sery ementalskie do czasu zupełnego dojrzewania, muszą leżeć w piwnicy, codziennie pielęgnowane, około 3—4 miesięcy do chwili sprzedaży. Wskutek tego powstaje duży zapas serów w piwnicy, a rolnikom dostarczającym mle-

ko natomiast musi się regularnie co miesiąc za mleko wypłacić. Dlatego zachodziła potrzeba stworzenia kapitału obrotowego, którego dostarczył tytułem pożyczki Bank Rolny w wysokości 10.000 zł przy usilnym poparciu P. Naczelnika Eustachiewicza. Równocześnie rolnicy dostarczający mleko pozostawiali z wypłat jednego grosza od 1 litra na spłatę pożyczki, z czego powstał kapitał obrotowy w wysokości 4.500 zł.

Pożyczka z Banku Rolnego została już spłacona.



Fot. 21. Ser ementalSKI w przekroju ze spółdzielni mleczarskiej w Łososinie Górnej.

Z chwilą ukazania się ustawy mleczarskiej, zaszła dalsza potrzeba mechanizacji Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łososinie Górnej. W roku 1938 wstawiono pasteuryzator, wirówkę na 2.000 litrów, oziębiacz, motorową masielnicę na 600 litrów, wybudowano elektrownię, wstawiono motory elektryczne. Dzisiaj Spółdzielnia Mleczarska może przerobić około 10.000 litrów mleka dziennie, z czego 3.000 litrów na sery ementalskie i 7.000 litrów na masło pasteuryzowane z prądem eksportu za granicę.

Posiada wodociąg grawitacyjny, doskonałe piwnice do dojrzewania serów.

Największą pomoc przy organizacji Serowarni okazali nasi uczniowie, którzy przeszkoleni odpowiednio w Szwajcarii, szkołach mleczarskich i Stacji Doświadczalnej Serowarskiej w Bażanowicach -- pomogli jako pracownicy Serowarni w centrali i kierownicy filii do podniesienia jakości, czystości mleka potrzebnego do wyrobu serów ementalskich. Kierownikiem Serowarni jest nasz uczeń Jan Rozum, a rachmistrzem również uczeń Jan Guzik. W Serowarni i na filiach pracuje około



Fot. 22. Kurs mleczarski i weterynaryjny w Łososinie w 1927 r.

15 naszych wychowanków. Wspomnieć należy, że Spółdzielnia Mleczarska wyrabia więcej niż inne ducha spółdzielczego u członków.

Kasjerem Spółdzielni jest sołtys Antoni Rozum od lat 10-ciu.

Dzięki stworzeniu Serowarni wzrosła opłacalność chowu bydła, kierunku łąkowego i pastwiskowego w gospodarstwach okolicznych. Toteż za przykładem Łososiny powstała druga serowarnia w powiecie, w Tymbarku, a już w organizacji są dalsze serowarnie w Szczyrzycu i Łukowicy.

2. Przemysł ludowy.

Najpotężniejszą gałęzią przemysłu ludowego w Polsce było tkactwo.

Przetrwowało ono od czasów bardzo dawnych.

Przemysł ludowy należy odróżnić od chałupnictwa. W przemyśle ludowym rolnik produkuje len, chowa owce i sam tka samodziały lniane i wełniane. W chałupnictwie nakładcą jest kapitalista, który często wykorzystuje biedotę wiejską, prowadząc wyrób samodziałów na swój rachunek i dając gotową przędzę do tkania.

W czasach lepszej koniunktury ucierpiało tkactwo ludowe bardzo, ucierpiało szczególnie dotkliwie w Małopolsce. Zaczęto uciekać od tkanin własnego wyrobu, mając delikatniejsze i cieńsze wyroby fabryczne; tkacze porzucili swoje warsztaty nie mając albo pracy albo szukając bardziej popłatnego zajęcia. Dopiero z chwilą nadejścia przesilenia gospodarczego, nastąpił powrót do tkackiego przemysłu ludowego, tutaj jednak okazał się brak warsztatów i ludzi do uruchomienia ich, gdzieś istniejących jeszcze, dlatego też zaszła potrzeba dania wsi odpowiedniego zastępu ludzi, którzy by na tym polu pracowali.

Wielkie przeludnienie wsi Małopolskiej, brak pracy, a tym samym wielkie bezrobocie panujące na wsi, szczególnie w okresie zimowym zmusza do szukania wszelkich możliwości na tym polu.

Wprawdzie tkactwo ludowe nie daje jednostkom wielkich zysków ale za to może zatrudnić wielką ilość ludzi i może się stać źródłem dochodów wprawdzie niewielkich, ale poza możliwością uniknięcia fabrycznej tandety, jaki taki zarobek.

Rozwój tkackiego przemysłu ludowego wpływa nie tylko na rozwiązanie częściowe problemu bezrobocia na wsi, ale daje także łatwość zbytu surowca produkowanego przez wieś.

Wpływa to silnie na rozwinięcie hodowli owiec i uprawy lnu i konopi. Daje to znowu nowe źródło dochodu dla rolnictwa i gospodarki narodowej. Na tym polu zaznaczyła się już wyraźna poprawa, wzrosło pogłowie owiec, wzrosła ilość produkowanego lnu i konopi, ale to wszystko za mało, gdyż import surowców dla tkackiego przemysłu w Polsce wyniósł w roku 1937 olbrzymią ilość, na sumę 320 mil. zł. Gdyby te pieniądze zostały w kraju rolnictwo zyskałoby ogromnie na sile.

Poza tym usamodzielnienie się w tym kierunku leży w interesie Państwa ze względów obronnych kraju. Na wypadek

wojny może zachodzić obawa odcięcia dowozu surowca z zagranicy i pozbawienia przemysłu tkackiego surowców.

W roku 1934 dzięki inicjatywie naszej Szkoły, pod Kierownictwem Państwowej Szkoły Zawodowej w Krakowie, został uruchomiony dział tkactwa przy Górskiej Szkole Rolniczej w Łososinie Górnej. Celem tego działu jest podniesienie upadłego tkackiego przemysłu ludowego w okolicy przez wykształcenie nowego zastępu młodych ludzi w tym kierunku. Za przykładem naszej Szkoły, poszli i inni ludzie uruchamiając jeszcze kilka tego rodzaju ośrodków w powiecie.

Jeżeli dział tkactwa przy naszej Szkole nie nastawiony na produkcję, ale tylko na kształcenie ludzi w tkactwie, daje zatrudnienie w okresie zimowym 40 rodzinom okolicznym, przy samym tylko przędzeniu wełny i lnu, za co otrzymują przeszło 1.000 zł, to rozwinięcie tkackiego przemysłu ludowego w całym powiecie da pracę bezrolnej i małorolnej ludności wiejskiej i zlikwiduje bezrobocie na wsi.

W czasie swego krótkiego istnienia kurs tkacki przy Szkole Rolniczej dał 60 młodych ludzi przygotowanych do tego rodzaju pracy na wsi, częściowo z powiatu limanowskiego a częściowo z innych powiatów, którzy już w większej ilości pracują na własnych względnie wypożyczonych warsztatach.

Program nauki na kursie obejmuje praktyczne i teoretyczne przygotowanie z zakresu tkactwa. Praktycznie przerabia się wyrób samodzielów na ubrania, jesionki itd. koce, płótna lniane cienkie, grube, ręczniki, obrusy, chodniki a nawet przystosowujące się do miejscowych warunków, chusty serowarskie.

Uczniowie zaznajamiają się teoretycznie z budową tkanin, technologią tkactwa ręcznego, przystosowaną do tutejszych potrzeb, z farbowaniem sposobem domowym, oraz z nauką o lninie i konopiach.

Zajęcia praktyczne odbywają się na warsztatach ulepszonych, częściowo własnych a częściowo przydzielonych nam przez K.O.S.K., oraz wypożyczonych z Izby Rolniczej; urządzenia pomocnicze są wszystkie własnością Szkoły. Mimo iż są to warsztaty ulepszone są jednak dostępne dla wszystkich tak, iż najbiedniejszy uczeń z czasem może sobie je zakupić, a częściowo nawet sam wykonać.

Wyroby nasze, wprawdzie ilościowo nie jest ich dużo, bo około 300 m samodziałów wełnianych na ubrania, oraz 250 m innych wyrobów rocznie, są wykonane częściowo z surowca szkolnego, w większości jednak z surowca kupowanego od okolicznych wieśniaków względnie dostarczonego przez nich tylko do przeróbki. Obrót roczny gotówkowy wynosi przeszło 2.000 zł, oraz na wymianę przeszło 1.000 zł. Wyroby nasze są sprzedawane wprost do rąk konsumentów, za gotówkę względnie w dużej mierze są wymieniane za surowiec dostarczany przez okolicznych wieśniaków. Bardzo dużo jest wykonywane materiałów z przędzy gotowej dostarczonej przez okolicznych mieszkańców.

Do rozwoju przemysłu tkackiego ludowego musimy usilnie dążyć, aby z czasem każda gromada miała swój ośrodek, który by mógł zaspokoić całkowicie potrzeby mieszkańców. Musimy dążyć do tego, aby ziemia nasza mogła nie tylko wyżywić, ale i odziać.

3. Ogrodnictwo w pracy pozaszkolnej.

Stosownie do regionalnych potrzeb gospodarczych swego środowiska Szkoła Rolnicza w realnym programie swej pracy uwzględniła również obszernie zagadnienie sadownictwa i warzywnictwa. Posiew teoretycznych wiadomości uzupełnionych praktyką w Szkole w corocznych zastępach młodzieży idzie na wieś, rozwija się stopniowo u jej wychowanków z różnym natężeniem zależnie od zamięłowania, pracowitości, współpracy rodziców na wspólnym zagonie ojczystym. Stosunkowo najmniej trudności napotykają absolwenci w gospodarstwie rodziców w dziale ogrodnictwa, ponieważ z reguły chętnie się zgadzają na tego rodzaju nowości. Dlatego też wychowankowie naszej Szkoły przeważnie zaczynają swą pracę gospodarczą od sadownictwa, czy warzywnictwa realizując następnie stopniowo inne działy w miarę uzyskanych stąd funduszków.

Uwzględniając wyjątkowo korzystne warunki przyrodnicze dla sadownictwa w górach, dotąd jeszcze należycie nie wykorzystane, kładziono silny nacisk na jego rozbudowę własnymi środkami, gdyż żadnych funduszków nie było. Dlatego rozszerzając nieco program nauki sadownictwa, kładziono silny nacisk na produkcję drzewek, oraz praktyczne fachowe przygotowanie w tym kierunku. Cel tego założenia był ten, aby nawet

najbiedniejszy wychowanek szkoły mógł sobie wyhodować odpowiednią ilość doborowych drzewek przede wszystkim na obsadzenie własnego gospodarstwa, gdyż o zakupieniu paruset drzewek nie można było nawet marzyć.

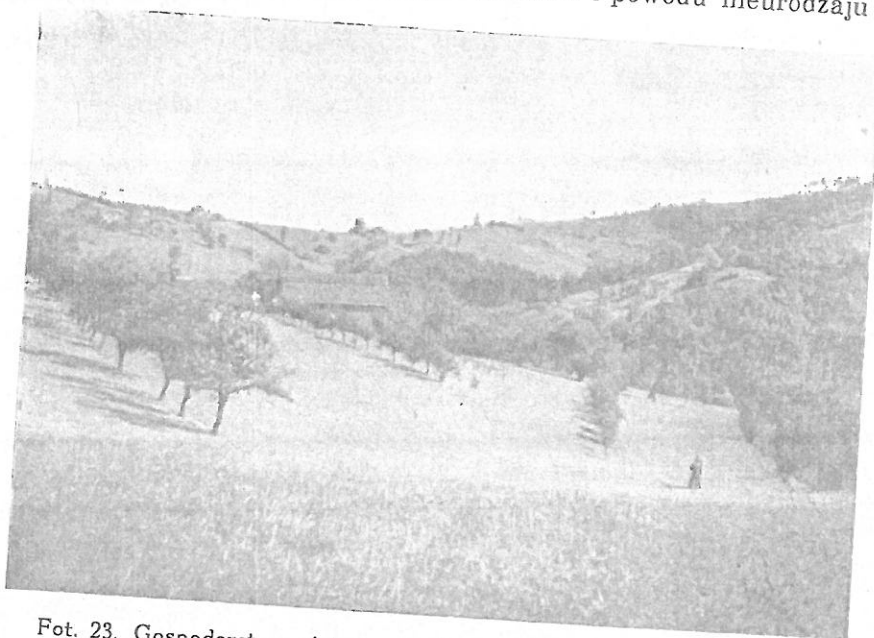
Zamierzony cel osiągnięto, gospodarstwa uczniów szczególnie położone w ośrodkach sadowniczych, zaroili się od drzew owocowych, które wypełniwszy najpierw otoczenie domów poszły później w szerokie słoneczne zbocza gór i w długie miedze pól ornych. Szkółki drzewek owocowych w gospodarstwach absolwentów prowadzone pod fachową opieką Szkoły, dały jakościowo materiał dobry, a nie wymagały znów tyle pracy fachowej co szkółki spółdzielcze, które również w międzyczasie były prowadzone w powiecie pod nadzorem Szkoły.

Szkółek uczniowskich było w powiecie 12, które wyprodukowały 50.000 szt. drzewek owocowych dla potrzeb miejscowych. Obecnie mamy jeszcze takich szkółek 6 w sile 53.000 szt. W międzyczasie liczba szkółek była znacznie większa, jednak stopniowo się likwidowały z chwilą obsadzenia gospodarstwa własnego i najbliższych sąsiadów. Tą drogą w rozbudowie sadownictwa w górach zrobiliśmy poważny krok naprzód, nie obciążając zupełnie budżetu powiatu, a daliśmy źródło zdobycia funduszy ubogim uczniom nie tylko na wszelkie inwestycje w gospodarstwie lecz nawet niejednokrotnie na ich rozszerzenie. Ze zastępów tej fali młodzieży, która przepłynęła przez progi naszej Szkoły 2 ukończyło średnią szkołę ogrodniczą 1 niższą szkołę ogrodn. Specjalnie w szkółkarstwie na własnym gospodarstwie w powiecie pracuje obecnie 6 absolwentów, warzywnictwem zainteresowało się o znaczeniu handlowym 4 absolwentów. Idąc po linii rozbudowy sadownictwa środkami własnymi w ostatnich 3 latach zorganizowaliśmy w powiecie akcję zbioru nasion dzikich drzew owocowych tworząc punkty zbiorcze nasion i owoców dzikich drzew owoc. u naszych absolwentów a centrum w Szkole. Wyniki pracy były dodatnie, absolwenci z powierzonego zadania wywiązali się dobrze.

I-szy rok zbioru	zebrano	60 kg nasion jabłoni	50 kg czereśni
II-gi	"	"	"
III-ci	"	"	"

Wszystkie nasiona po pokryciu własnego zapotrzebowania w zupełności rozsprzedano, gdyż Szkoła w tym dziale ma kon-

trakt ze zakładami ogrodniczymi w kraju, a przy tym za jakość i pochodzenie towaru daje się pełną gwarancję. Akcja zbioru nasion mimowoli nasunęła potrzebę prowadzenia selekcji dzikich drzew owocowych w górach celem wyeliminowania najlepszych okazów na mateczne, ten dział pracy prowadzimy przy współpracy z S. G. G. W. Warszawa oraz P. I. N. G. W. w Puławach, także przesyłamy materiał selekcyjny do dalszych badań, tylko rok 1938 nastąpiła przerwa z powodu nieurodzaju



Fot. 23. Gospodarstwa piętrowe w Krosnej w powiecie limanowskim.

owocow w górach. Nasiona górskie wykazały wielką żywotność, zdolność kiełkowania, dużą wydajność z 1 kg nasion 10—15.000 sadzonek. W ślad za organizacją zbioru nasion rozpoczęliśmy produkcję dziczek w górach najpierw w szkole, gdzie nasi absolwenci zakupywali początkowo takowe dla siebie w ilościach naturalnie niewielkich pomimo bardzo niskich cen, gdyż fundusze uczniów są słabe, a potrzeby duże, następnie skierowali się do własnej produkcji dziczek. Obecnie szkoła prowadzi kultury dziczek tylko na akcję zadrzewienia gór, a mając kontakt handlowy ze zakładami ogrodniczymi ułatwia uczniom sprzedaż. Produkcja dziczek w gospodarstwach wycho-

wanków szkoły wynosi w 1938 r. 180.000 szt. Równocześnie prowadzi się również i selekcję śliw węgierskich w powiecie, gdyż nauczyciel w swych wędrowniach w okresie letnim po gospodarstwach uczniów i wychowanków Szkoły musi się interesować wszystkim co ma wpływ na pracę i życie rolnika. Mamy więc i mateczne selekcyjne węgierki i pracę rozpoczętą będziemy na przyszłość stale pogłębiać szczególnie w związku z akcją gospodarstw piętrowych. Urząd Wojewódzki w Krakowie sadownictwo w górach wysuwa na czołowe miejsce zagadnień gospodarczych i bierze za cel doprowadzenie do peł-



Fot. 24. Gospodarstwo piętrowe Stanisława Urygi w Strzeszycach pow. Limanowa.

nego zadrzewienia ziemi podhalańskiej drzewami owocowymi. Ta forma sadownictwa polowego nie wnosi nic nowego w ziemię góralską, gdyż sady tego typu jeszcze w okresie przed wojną światową wypełniały słoneczne zbocza gór w zwartych szeroko rozsiadłych rzędach śliw po miedzach i wśród pól ornych, zatem nie wprowadzamy nowego nic, tylko upowszechniamy to co już kilkadziesiąt lat temu w górach było. Wszelkie początkowe trudności już minęły i dziś stajemy mocno wobec poważnego problemu o charakterze inwestycyjno-gospodarczym stworzenia handlowego sadownictwa na ziemi Podhala

w 80% ze śliw węgierek. Szkoła Rolnicza stanowiąc gazdowski ośrodek oświaty i pracy rolniczej w rodnej góralszczyźnie podjęła ten program bezzwłocznie i realnie i bez względu na wszelkie przeszkody i formalności prowadzi ją w terenie już od roku 1936. Pracę powyższą rozwijamy w dwóch kierunkach: 1) rozbudowy sadów, 2) organizacji zbytu.

Rozbudowę sadów i zadrzewienie pól ornych uskutecznimy przez powszechne sadzenie drzew owocowych, które produkujemy w szkółkach na ten cel założonych w 3 punktach powiatu w sile 200.000 szt. przy czym zaznaczamy, że dziezki mamy tylko własnej produkcji, którą prowadzimy dotąd na terenie Szkoły. Praca w szkółkach drzewek i dziezek daje zatrudnienie bezrobotnym na wsi, a przy tym stanowi realny dorobek gospodarczy.

Rozbudowa szkółek będzie postępować szybko naprzód aż do wypełnienia zapotrzebowania całego powiatu.

Obecnie mamy już możliwość dać maksimum praktyki fachowej w szkółkarstwie naszym uczniom, a nawet w br. mieliśmy 3 praktykantki z Kursów Ogrodn. przy Wydziale Rolniczym w Krakowie.

Łącznie z nurtem pracy w szkółkarstwie podjęliśmy się również zagadnienia bardzo trudnego i nieco ryzykownego tj. organizacji zbytu owoców. W tym celu zorganizowano Spółdzielnię Owocarską w Tymbarku. Pracę w tym kierunku prowadzimy od roku 1935 z wielką ostrożnością. Właściwą organizację owocarstwa poprzedziły dwa lata prób, które przeprowadziła Spółdzielnia Mleczarska w Tymbarku, a te dopiero dały podstawę do założenia Spółdzielni. Pokonaliśmy wiele trudności, a ile jeszcze przewyciężyć się musi zanim się postawi tę placówkę na poziomie swego zadania. Dobry wynik okresu próbnego dał nam podstawę do organizacji owocarstwa w skali potrzeb całego powiatu. W 1937 r. wybudowano 1/3 budowy, a całość wykonano w r. 1938. Plany budowy otrzymaliśmy od Dr Chroboczka prof. S. G. G. W. w Warszawie opracowane przez inż. Coopera w St. Zjedn. Ameryki Półn. Ostatnie dwa lata pracy pozaszkolnej nauczyciela ogrodnictwa koncentrowały się głównie w kierunku budowy i uruchomienia Spółdzielni owocarskiej, oraz szkółek drzew owocowych. W r. 1939 zupełnie wykończymy cały budynek Spółdzielni, oraz własną

bocznice kolejową, założymy 1-szą filię owocarską w Kamienicy, uruchomimy wytwórnice win i śliwowicy. Potrzebne urządzenia, oraz inwentarz w dziale winiarstwa i gorzelnictwa już zakupiono, w br. to wszystko się zmontuje i uruchomi. W dziale organizacyjnym pokonaliśmy już największe początkowe trudności. W miarę rozbudowy centrali w Tymbarku oraz ośrodków filialnych, których będzie 5 w powiecie a te się będzie uruchamiać stopniowo w miarę środków finansowych, kalku-



Fot. 25. Budynek Podhalańskiej Spółdzielni Owocarskiej w Tymbarku, powiat Limanowa.

lacji i potrzeby — nowe przeszkody będą narastać, dlatego praca Szkoły w tym dziale musi być ciągłą, konsekwentną i bardzo ofiarną. Akcja gospodarstw piętrowych ujmuje całokształt zagadnień sadownictwa w górach tj. obsadzenie możliwie wszystkich terenów uprawnych w miarę ich użyteczności dla drzew owocowych, oraz organizacja zbytu owoców i przeróbki tychże na miejscu dla potrzeb lokalnych oraz eksportowych, co ma wielkie znaczenie nie tylko gospodarcze ale zarazem i społeczne. Uznając celowość tego programu dla ziemi góralskiej podjęliśmy się realizacji całości bez względu na wiel-

kie trudności, które są następstwem każdej akcji gospodarczej w charakterze inwestycyjnym.

W toku pracy rodzą się nowe potrzeby, powstają projekty. W 1938 r. wyłonił się projekt uruchomienia Szkoły Ludowej ogrodniczej dla ziemi podhalańskiej. Silny rozwój letniskowy w górach w zupełności go uzasadnia, gdyż rodzi się potrzeba nastawienia gospodarstw wiejskich w okolicach letniskowych



Fot. 26. Klasztor OO. Cystersów w Szczyrzycu (fot. Dr F. Goc).

w kierunku ogrodnictwa. Konwent OO. Cystersów przeznaczają na ten cel folwark o powierzchni 100 mórg, który obecnie jest częściowo wykorzystany pod szkółki drzewek, a z chwilą opróżnienia terenu spod szkólek pracę swoją ma rozpoczynać szkoła ogrodnicza, tamże ma powstać stacja doświadczalna ogrodnicza o charakterze regionalnym, potrzebną ilość ziemi się wydzieli z arealu przeznaczonego dla szkoły. W ostatnich dwu latach osłabł nieco nacisk w kierunku pogłębienia selekcji dzikich drzew owocowych oraz śliw węgierskich z powodu zaabsorbowa-

nia w pracy Spółdz. Owocarskiej i szkółkach drzewek, w br. ten dział pracy się znów wzmocni. W swej pracy pozaszkolnej, która ma na celu związać szkołę z gospodarstwami jej wychowanków, a następnie ich otoczeniem oraz organizacjami spółdzielczymi twardo idziemy w przyszłość w tej myśli, że w toku naszych wzmagań powstaną znów nowe placówki gospodarcze.



Fot. 27. Szkółki dziczków w Łososinie Górnej dla akcji gospodarstw piętrowych.

W związku z akcją gospodarstw piętrowych zachodzi potrzeba wybudowania przy szkole rolniczej przetwórni owocowej, która by była ważną pomocą szkolną dla uczniów i zaspokoila potrzeby okolicznych gospodarstw górskich.

VI. GOSPODARSTWO SZKOLNE.

1. Gospodarstwo polowe.

Gospodarstwo szkolne jest najważniejszą pomocą szkolną i liczy 25 ha w tym:

1 ha roli ornej

11 ha łąk przemiennych

1 ha szkółek traw nasiennych

5 ha pastwisk

$\frac{3}{4}$ ha szkółki drzewek owocowych

$\frac{1}{4}$ ha szkółki wikliny

1 ha ogrodu warzywnego

2 ha hali

2 ha lasu

1 ha pod zabudowaniami, drogami, parkiem

Razem 25 ha.

a) *Plan organizacyjno-gospodarczy, ogólna charakterystyka gospodarstwa w okresie sprawozdawczym.*

Gleba typowo górską, gliniasta, ilasta, kamienista, nie nadająca się pod uprawę zbóż i okopowych, jedynie pod łąki i pastwiska.

Posiada 20 sztuk bydła rasy czerwonej polskiej w tym 11 krów, 1 buhaj rozplodowy, 3 jałówki, 5 cieląt, 35 sztuk owiec (w tym 1 tryk) rasy cacke tatrzańskie, 25 świń rasy wielkiej białej angielskiej i krajowej (w tym 5 macior, 1 knurek, 19 bekoniaków), 18 kur rasy karmazynów, staw rybny z pstrągami, 6 uli z pszczołami. Gospodarstwo posiada wzorową stajnię, wzorowe urządzenia gnojownicowe, wzorową chlewnię, kurnik, maszyny rolnicze stanowiące częściowo własność spółki maszynowej włościan w Łososinie Górnej.

Urządzenia w gospodarstwie na ogół skromne, celowe, nie odbiegają od urządzeń w małych gospodarstwach. Mimo niesprzyjających warunków dla gospodarowania w ostatnich czasach, w roku sprawozdawczym 1932/33 zmeliorowano kosztem

gospodarstwa łąki i pastwiska (3 ha), sporządzono ogrodzenie pastwisk z podziałem na kwatery, gospodarstwo wykazało czysty zysk, który przeznacza się na utrzymanie Szkoły. Dzięki pomocy Ministerstwa Rolnictwa wybudowano na hali szkolnej wzorową baczówkę, co ma wielkie znaczenie dla owczarni szkolnej, oraz dla naszej szkoły jako pomoc szkolna przy urządzaniu kursów dla baczów.

b) *Stan narzędzi, maszyn rolniczych.*

Narzędzia stanowią częściowo własność spółki maszynowej włościan w Łososinie Górnej, do której Szkoła należy, utrzymuje narzędzia w porządku, wypożycza ich włościanom. Ciężkie warunki finansowe, w jakich Szkoła pracuje są rozporządzają, powtóre moment dydaktyczny sprawiły, że Kierownictwo Szkoły poszło drogą utworzenia spółki maszynowej przy szkole rolniczej. Stan narzędzi na ogół dobry, wystarczający. Gospodarstwo szkolne posiada: pługi sandeckie Fröhliha, siewnik 11-sto rzędowy, siewnik do koniczyny, kultywator, łapy skaryfikatorowe, trier, młocarnię szeroko-młotną Cegielskiego, brony ciężkie i lżejsze esowate, beczkowóz do gnojownicy, 2 wozy gospodarcze. Nie dla potrzeb gospodarstwa, ale dla celów dydaktycznych jako pomoc szkolną należałoby zakupić jeszcze kosiarkę, grabiarkę, bo przy dzisiejszym postępie rolniczym trzeba uczniom narzędzia te pokazać i ze sposobem ich użycia zaznajomić.

c) *Służba stała i donajęta.*

Ze służby stałej jest tylko parobek do koni, resztę wszystkich czynności w gospodarstwie wykonują uczniowie. Praca uczniów nie może być wydajna, uczniowie nie mogą pracować cały dzień, jak tego czasem wymagają roboty polowe, dlatego musi się donajmować ludzi ze wsi do niektórych robót polowych. Pracę uczniów rachunkowo uwzględnia się, idzie ona na utrzymanie internatu szkolnego.

d) *Zajęcia praktyczne uczniów.*

Uczniowie wykonują wszystkie prace w gospodarstwie pełniąc kolejno dyżury (1—2 tyg.) w gospodarstwie. W półroczu letnim część uczniów, która nie musi wracać do swoich

gospodarstw, zostaje w Szkole na praktyce i tutaj wykonuje wszystkie czynności. W zajęciach praktycznych większą odgrywa rolę moment dydaktyczny i pedagogiczny, niż moment robocizny.

e) *Zestawienie obsiewów.*

Gospodarstwo szkolne ma kierunek łąkowo-pastwiskowy, gleby pod uprawę zbóż i okopowych są nieodpowiednie, Szkoła jednak musi je uprawiać na 1 ha dla celów dydaktycznych. Gospodarstwa górskie naszych włościan są jeszcze i będą długo zbożowymi. Przejścia na łąki i pastwiska nie można dokonać nagle, ale stopniowo w miarę podnoszenia się oświaty rolniczej, spółdzielczości ułatwiającej wymiarę produkcji.

Plony średnio za okres sprawozdawczy wykazały następujące ilości:

żyto	22·8 q	z 1 ha
pszenica	16	" "
sążyca (żyto z pszenicą)	25	" "
owies	27·2	" "
jęczmień	23	" "
ziemniaki	192	" "
buraki pastewne	1228	" "
siano	40—80	" "

2. Doświadczenia polowe i wyniki.

W gospodarstwie szkolnym w r. 1932 przeprowadzono 2 ściśle doświadczenia: 1) z ziemniakami wczesnymi, 2) z owsem, doświadczenia odmianowe. Ziemniaki wczesne mają duże znaczenie ze względu na letniskowy charakter powiatu, owies zaś jest rośliną gór, dający tutaj doskonale plony. Doświadczenia te podobnie jak w powiecie prowadzone są w porozumieniu i pod kontrolą Sekcji Nasiennej przy Małopolskim Towarzystwie Rolniczym w Krakowie. Ściśle doświadczenia prowadzone są w Szkole od szeregu lat. W jesieni 1932 roku w gospodarstwie szkolnym założono 2 doświadczenia: jedno z czasem siewu żyta (5. IX., 15. IX., 25. IX., 5. X.), drugie doświadczenie odmianowe z pszenicą.

Doświadczenie odmianowe z ziemniakami wczesnymi.
Rok zbioru 1932.

Wielkość poletek 100 m² — 6 powtórzeń, gleba gliniasta, podglebie ilaste, nawożenie obornikiem 300 q na 1 ha, oraz sól potasowa 2 q w stosunku na 1 ha ilość opadów 475 mm.

Nr odmiany	Nazwa odmiany	Plon w przeliczeniu na ha	U w a g a
	Wzorzec-Rychlik	156 q	
I.	Early Rose	121 q	najwcześniejsze
II.	Müllers - Frühe	135 q	bardzo wczesne
IV.	Cesarska Korona	146 q	smaczna odmiana
V.	Mona	125 q	
VI.	Alma	160 q	

Wyprodukowane ziemniaki wczesne w ilości 60 q zostały rozprowadzone po cenach targowych między wychowanków Szkoły, świątłych gospodarzy, zespoły konkursowe Związku Strzeleckiego.

W roku 1933 doświadczenia z ziemniakami wczesnymi w gospodarstwie szkolnym są dalej kontynuowane. Do powyższej podanych odmian dodano jeszcze dużo zalecane odmiany: Rosafolia, Juli Paulsena.

Doświadczenie odmianowe z owsem.
Rok zbioru 1932

Wielkość poletek 50 m² — 6 powtórzeń, gleba gliniasta, podglebie ilaste, na nawożeniu zielonym, przypranej wyce z bobikiem.

Nr odmiany	Nazwa odmiany	Plon w przeliczeniu na 1 ha		Uwaga
		ziarna	słomy	
W	Wzorzec-Zwycięzca	24·06 q	49·50 q	dalszy odsiew
I.	Antoniński żółty	24·40 q	45·80 q	
II.	Findling	25·72 q	47·32 q	
III.	Sobieszyński	25·04 q	47·84 q	
IV.	Orzeł biały	28·26 q	49·34 q	
V.	Petkus	25·32 q	45·92 q	
VI.	Niemierczański	20·24 q	41·68 q	

Wyprodukowane nasienie zostało rozprowadzone w powiecie między rolników, do zespołów konkursowych.

W roku 1933 doświadczenie z owsem:

	Plon z 1 ha
Biały Mazur.	34 q ziarna
Sobieszyński	26·8 q "
Findling	26·4 q "
Antoniński żółty	28 q "
Najwcześniejszy Niemierczański	24 q "
Biały orzeł	33 q "
Zwycięzca	26·4 q "
Teodozja	20·20 q "

Doświadczenie z czasem siewu żyta:

I. Siew 5.IX. Wierzbniejskie	28·1 q
Mikulickie	25·3 q
II. Siew 15 IX. Wierzbniejskie	26·5 q
Mikulickie	24·2 q
III. Siew 5.X. Wierzbniejskie	20·— q
Mikulickie	20·7 q

W r. 1934. Doświadczenie odmianowe z lnem:

Len Wołczyński	62·57 q z 1 ha plon słomy i ziarna			
„ Blenda Svalöf	55·82 q	„	„	„
„ Holenderski	54·78 q	„	„	„
„ Łotewski	49·57 q	„	„	„

Doświadczenia z czasem siewu lnu — odmiana z Wileńszczyzny „Dołguniec”

I. Siew 24.IV.	54 q plon słomy i ziarna z 1 ha
II. Siew 5.V.	33 q „ „ „ „
III. Siew 26.V.	37 q „ „ „ „

Doświadczenia odmianowe z ziemniakami:

1) Świtez	111·40 q kłębów z 1 ha
2) Rosafolia	122 — q „ „
3) Wekaragis	128 — q „ „
4) Pepo	96 — q „ „
5) Jubel	134 — q „ „
6) Hindenburg	176 — q „ „
7) Parnasja	112 — q „ „
8) Włoszanowski Kmiec	76 — q „ „
9) Silesja	124 — q „ „
10) Deodara	102 — q „ „
11) Woltman	132 — q „ „

Rok 1934 był rokiem powodziowym i wyjątkowo dla uprawy ziemniaków niepomyślnym. Doświadczenia jednak zyskują w niepomyślnym roku na wartości.

Rok 1935. Doświadczenie z owsem:

1) Biały Orzeł	28·70 q ziarna z 1 ha
2) Zwycięzca	27·76 q „ „
3) Sobieszyński	27·44 q „ „
4) Żłoty deszcz	27·32 q „ „
5) Biały Mazur	25·50 q „ „
6) Antoniński żółty	27·62 q „ „
7) Teodozja	25·30 q „ „
8) Mazur Rychlik	19·06 q „ „
9) Najwcześniejszy Niemierczański	16·90 q „ „

W roku 1937 założono w Szkole dwa ścisłe doświadczenia o 5-ciu powtórzeniach z żytem i pszenicą. Gleba gliniasta, podglebie ilaste.

Wyniki doświadczenia z żytem:

Żyto Włoszanowskie	dało	23·92 q	z 1 ha
Żyto W. M.	„	23·28 q	„
Żyto Zeelandzkie	„	22·92 q	„
Żyto Puławskie	„	21·96 q	„
Żyto Rogalińskie	„	21·35 q	„
Żyto Mikulickie	„	20·40 q	„

Wyniki doświadczenia z pszenicą:

Pszenica Dańkowska-Graniatka	dała	22·16 q	z 1 ha
Pszenica Złotka	„	20·88 q	„
Pszenica Wysokolitewka Sobie-			
szyńska	„	20·52 q	„
Pszenica Biała Hildenbranda .	„	20·40 q	„
Pszenica Blondynka	„	19·60 q	„
Pszenica Zaborzanka	„	17·68 q	„
Pszenica Ostka Skomorowska .	„	15·64 q	„
Pszenica Eka	„	15·28 q	„

Ponadto z wiosną 1938 r. w porozumieniu z Krakowską Izbą Rolniczą i O. T. R. założono doświadczenia ścisłe z nawozami pomocniczymi na łące przemiennej w Szkole w 6-ciu powtórzeniach (30 poletek) metodą Studenta.

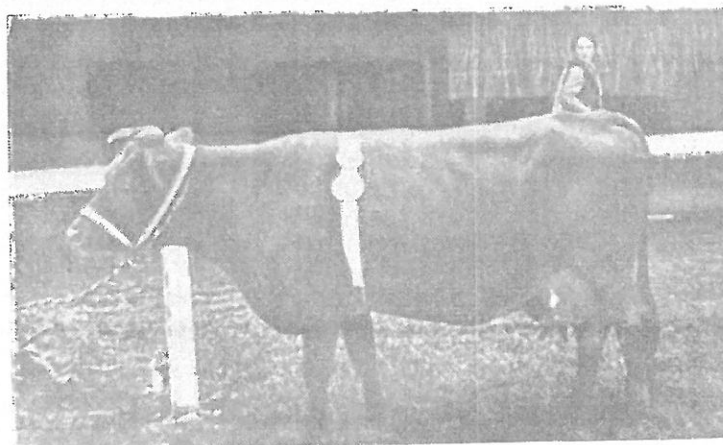
3. Hodowla.

A) B y d ł o

a) Wykaz sztuk z podaniem rasy.

Obora składa się z 1 buhaja rozplodowego, 11 krów, 3-ch jałówek, 5 cieląt, wszystkie sztuki rasy czerwonej polskiej. Kontrolę mleczności prowadzi asystent z ramienia Okręgowego Towarzystwa Rolniczego. Obora szkolna należy do najlepszych w powiecie.

Na wystawie bydła czerwonego we Lwowie w r. 1934 krowa Żydówka uzyskała medal złoty, dwie inne krowy Gó-



Fot. 28. Krowa Żydówka nagrodzona we Lwowie 1934 r. złotym medalem.

ralka, Beta, medale brązowe, oraz 2 listy pochwalne, a cała obora list pochwalny Ministerstwa Rolnictwa.

b) *Produkcja mleczna według zestawień wizytatora J. Grabowskiego za ostatnie 5 lat była następująca:*

Rok	Liczba krów średnia	mleczność kg	tłuszczu kg	procent tłuszczu
1930/31	5·9	3.016·6	125·75	4·17
1931/32	5·9	3.285·—	147·82	4·50
1932/33	6·5	2.959·—	120·91	4·13
1933/34	9·0	3.086·—	114·49	3·71
1934/35	8·3	2.851·8	110·34	3·87
1935/36	8·7	3.289·3	125·32	3·91
1936 37	10·8	3.032·—	119·27	3·93

Jest to mleczność na ogół dobra, wyższa stale, niż (średnia roczna w Polsce) od krów kontrolowanych wszystkich ras (krów mniejszej własności, % tłuszczu wystarczający z tendencją do utrzymania się około 4%).

Przechodząc do oceny krów istniejących obecnie w oborze wyróżnić należy doskonałą „Góralkę” o dużej mleczności i wysokim % tłuszczu, nie mówiąc o Żydówce, na podstawie której stworzono właściwie oborę. Niemniej wartościową jest „Nina”. Z młodszych krów wszystkie na razie zapowiadają się niezłe (Dalia, Emma, Figa).

Wartość użytkową poszczególnych krów przedstawia poniższa tabelka:

Nazwa krowy	lat doju	średnio mleka kg	tłuszczu kg	% tłuszczu
1. Góralka	7	3.314.4	135.22	4.08
2. Baśka	7	3.042.8	118.97	3.91
3. Żydówka	7	3.063.7	113.97	3.72
4. Danka	7	2.449.3	107.03	4.37
5. Dumna	5	2.569.4	100.20	2.90
6. Nina	6	2.831.5	99.66	3.52
7. Beta	5	2.378.8	90.61	3.81
8. Emma	1	2.503. -	107.19	4.28 Po 2-gim ciel.
9. Dalia	1	2.000.—	92.68	4.63 Po 1-szym ciel.
10. Figa	1	2.146.—	94.21	4.39

c) *Ogólna charakterystyka obory.*

Budynek obory wybudowany z drzewa, ciepły, wylepiony gliną, obielony, utrzymany czysto. Urządzenie w stajni proste i celowe. Drabiny do zasuwania na sposób szwajcarski, stanowiska krótkie z rowkiem ściekowym dostosowane do małej

ilości ściółki, przy stajni zbiornik na gnojownicę o pojemności 66 m², oraz wzorowa gnojownia na obornik wraz z małym zbiornikiem na wodę gnojową. Woda dachowa przepłukuje rowki ściekowe, rozcieńcza gnojownicę i konserwuje w niej równocześnie azot. Obornik codziennie się rozrzuca i udeptuje bydłem. Przy oborze znajdują się okólniki dla buhaja, cieląt. Bydło na ogół małe, typowe, brachyceryczne, karpackie o dużej względnej mleczności i wysokim procencie tłuszczu. Krowa Żydówka, Góralka dają blisko 10 razy więcej mleka rocznie niż wynosi waga żywa, przypominają swym wyglądem i użytkownością słynne bydło angielskie Jersey. Opłacalność obory początkowo była na ogół dość mała z powodu bardzo niskiej ceny za mleko otrzymywane w miejscowej spółdzielni mleczarskiej. Spółdzielnia mleczarska zabierała tłuszcz z mleka, wracała mleko chude, które nie mogło być dobrze zużytkowane w gospodarstwie przy równocześnie niskiej cenie nierogacizny. Jedynym wyjściem zabezpieczającym opłacalność obory szkolnej i gospodarstw włościańskich była sprzedaż mleka pełnego do pobliskich miejsc letniskowych, co ma jednak tylko sezonowe znaczenie, albo też, co jest ważniejsze, założenie serowarni, która by brała mleko pełne. W tym kierunku Kierownictwo Szkoły poczyniło starania, serowarnia typu szwajcarskiego została w r. 1935 uruchomiona w Łososinie Górnej. Mleko od krów rasy czerwonej polskiej, żywionych sianem górskim specjalnie, ze względu na florę bakteriologiczną, nadaje się do wyrobu serów typu ementalskiego.

B. Trzoda

a) Wyszczególnienie sztuk i rasa.

Chlewnia szkolna wybudowana przy budynku stajennym, z drzewa wymaga ukończenia. Urządzenia proste, podobnie jak w małych gospodarstwach, jedynie czystość znacznie większa. W chlewni znajdują się:

1) Maciora pełnej krwi rasy angielskiej wielkiej białej, 1 maciora rasy krajowej, kłapoucha, 3 maciory krzyżówki powyżej wymienionych ras, 1 knurek pełnej krwi rasy angielskiej wielkiej białej, 18 bekoniaków.

Opłacalność chlewni była na ogół mała. Prosięta sprzedaje się okolicznym włościanom i ten kierunek najlepiej się

opłaca. Chów bekoniaków częstokroć się nie opłaca. Na ogół w gospodarstwie górskim chów ma mniejsze znaczenie, ze względu na brak zboża i okopowych, jednak przy rozwoju mleczarstwa zwłaszcza serowarstwa może mieć pewne warunki rozwoju.

Z chwilą założenia serowni w Łososinie Górnej w 1935 r. i uzyskania ze serowni dużej ilości serwatki, chów świń opłaca się dobrze.

C. Owce.

Owczarnia szkolna liczy:

25 maciorek rasy cakel tatrzański

10 jagniąt " " "

1 tryk " " "

Owce białe. Kierunek użytkowania mleczno-wełnisty. W roku 1932 r. została wybudowana na hali szkolnej wzorowa baczówka. Hala wymaga nawożenia przez koszarowanie, aby można lepiej i większą ilość owiec utrzymać. Przy baczówce została sporządzona studnia grawitacyjna, cała hala została ogrodzona. Opłacalność chowu owiec na ogół jest dobra.

Cena owiec w ostatnim czasie poszła w górę. Wełna obecnie w związku z zarządzeniem Ministerstwa Spraw Wojskowych jest stosunkowo wysoka. Mleko owcze przerabia się na sery owcze, oszczypki, bruski, bryndzę i rokfor, za które otrzymuje się dobrą cenę. Hodowla owiec ma znakomite warunki rozwoju w górach, wiąże się z nią przemysł serowarski, bryndzarski, przemysł ludowy wyrobu samodziałów, co ma dla okrycia ludności i złagodzenia bezrobocia na wsi bardzo wielkie znaczenie. Owce szkolne mają w porównaniu z owcami włościańskimi znacznie wyższą wagę żywą i dają znacznie więcej mleka, większą ilość wełny i jej jakość znacznie lepsza. W miarę zagospodarowania hali szkolnej ilość sztuk utrzymywanych w gospodarstwie szkolnym może dojść do 100 sztuk, a wtedy można pomyśleć o wyrobie sera rokforu na większą skalę, rozwinąć warsztaty tkackie przy Szkole.

Wydajność roczna mleka i wełny owczarni Szkoły Rolniczej w Łososinie Górnej
Owce cakle — fryzy.

Lp.	Nr rod.	15.V—31.V		1—30.VI		1—31.VII		1—31.VIII		1—30.IX		1—31.X		Razem		Wydajność wełny		Średnia waga kg
		mleka l	% tłuszczu	mleka l	% tłuszczu	mleka l	% tłuszczu	mleka l	% tłuszczu	mleka l	% tłuszczu	mleka l	% tłuszczu	mleka l	% tłuszczu	mleka l	% tłuszczu	
1	3091 maciorka	13.14	5.8	26.72	5.9	21.21	5.9	14.25	6.5	8.13	8.3	5.00	10.4	88.45	7.1	1.65	1.20	33.9
2	3095 maciorka	12.06	6.9	17.46	7.3	14.67	7.4	11.20	7.2	4.64	8.6	2.91	9.9	62.84	7.9	1.35	1.00	43.9
3	3103 maciorka	15.00	6.7	24.40	6.7	23.14	7.2	17.07	7.1	9.79	9.3	4.45	9.8	93.85	7.8	1.35	1.05	37.5
4	3153 maciorka	18.03	6.7	35.25	6.5	27.67	6.9	18.16	7.1	9.05	8.5	4.27	8.9	112.43	7.4	1.95	1.10	53.3
5	3199 maciorka	15.55	5.1	28.25	5.8	20.02	6.0	15.75	6.1	9.98	7.4	2.51	8.4	92.06	6.4	1.45	1.00	42.5
6	3227 maciorka	19.30	5.6	39.00	5.5	21.66	5.8	21.29	6.4	15.30	7.6	5.50	8.5	127.05	6.5	2.00	1.25	47.6
7	3228 maciorka	11.49	7.1	19.21	7.1	16.77	7.7	11.64	8.0	6.13	10.1	1.85	10.4	67.09	8.4	1.50	1.30	34.2
8	3229 maciorka	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2.15	1.40	48.0
9	3195 maciorka	12.79	6.7	23.63	6.8	17.70	6.7	17.56	6.8	9.92	8.9	4.25	9.2	85.85	7.8	1.35	1.30	35.4
10	5025 maciorka	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.15	1.10	37.5
11	5230 tryk	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3.85	2.15	69.5

Owce cakle

Wykaz wyprodukowanej wełny i wykaz mleczności owiec
Górskiej Szkoły Rolniczej rocznie.

Lp.	Nazwa	wełna w kg	mleko w l
1	Kątna	1.28	—
2	Centuś	1.57	26 l
3	Kolczyk	1.60	—
4	Szpak	2.15	62 l
5	Czuprynka	1.31	20 l
6	Niebieska	2.24	61 l
7	Karzełek	1.97	73 l
8	Czarna	3.20	73 l
9	Anglik	2.35	42 l
10	Koza	2.00	41 l
11	Smółka	2.00	13 l
12	Kozica	2.60	30 l
13	Kawa	2.00	35 l
14	Kufiasta	2.30	10 l
15	Szabla	3.15	17 l
16	Szkapa	2.00	80 l
17	Kreska	1.30	57 l
18	Nuca	2.50	56 l
19	Szparka	1.58	58 l
20	Kropelka	2.00	—
21	Miła	1.80	56 l
22	Dobra	2.30	41 l
23	Głęboka	2.70	—
24	Powolna	1.70	75 l
25	Jedyna	2.80	—
26	Duża	1.60	—
27	Bielica	1.60	75 l
28	Bacula	3.00	—
	R a z e m	58.82 kg wełny	1.001 l mleka

Przeciętna wydajność mleka 47 L

Przeciętna wydajność wełny 2·10 kg

Mleko wyssane przez jagnięta nie jest podane, jedynie wydajone i przerobione w baczowce szkolnej.

D. Inne działy hodowli.

Hodowla kur, pszczół, ryb, pstrągów w stawie jest uzupełnieniem gospodarstwa, pożytecznym działem, który jakkolwiek nie niesie wielkich znacznych dochodów, to jednak w małym gospodarstwie może poniekąd pozwolić przy nieopłacalności innych działów, na powiększenie dochodu gospodarstwa, dlatego Szkoła działy te nadal prowadzi i rozwijać będzie i dążyć do zwiększenia ich opłacalności.

Gospodarstwo szkolne posiada wzorowy kurnik (wymaga jeszcze wykończenia) do stawu zostało wpuszczone 1.000 sztuk narybka, pstrąga tęczowego stawowego, pasieka szkolna składa się z 5-ciu uli typu amerykańskiego i słowiańskiego. Wzorowe narzędzia pszczelnicze zostały zakupione w roku 1932.

4. Ogrodnictwo.

Ogród stanowi harmonijną całość z budynkami Szkoły, które rozsiadły na tle zieleni traw, krzewów ozdobnych w cieniu drzew starego parku ongiś dworskiego.

W miejsce dawnego sadu, który zupełnie wymarł, rozbudowano ogród warzywny o powierzchni 5.000 m², który dostarcza jarzyn dla potrzeb Szkoły względnie pensjonatu w sezonie letniskowym, oraz daje praktyczną wiedzę uczniom. Z powodu dużej odległości od miejsc zbytu oraz nieszczególnych warunków przyrodniczych na miejscu nie można było rozbudować ogrodu w znaczeniu handlowym tylko w granicach potrzeb lokalnych. Warzywnik podzielono na dwie części:

1-szą niezadrzewioną obsadza się jarzynami w płodozmianie trzech-letnim, II-gą zajmują rośliny i krzewy wieloletnie jak rabarbar, porzeczki 360 szt. agrest 80 szt. maliny. W tej ostatniej części ogrodu warzywnego posadzono drzewa pestkowe jako mateczne (śliwy, czereśnie, wiśnie). Drogi w ogrodzie obsadzono drzewami karłowymi, w części frontowej a następnie piennymi. W 1932 r. założono sad pomologiczny, któ-

ry stopniowo rozszerza w miarę możliwości; z uznaniem musimy nadmienić, że Krak. Tow. Ogrodnicze przesłało nam bezinteresownie ładną kolekcję różnych odmian drzew owocowych. W 1935 i 1936 r. założyliśmy 5 sadów obserwacyjnych z odmian głównie zagranicznych standartowych na różnych poziomach w strefie górskiej, celem obserwacji w terenie. Materiał otrzymaliśmy ze zakładu doświadczalnego S. G. G. W. w Skierniewicach, dzięki życzliwej nam bardzo współpracy z prof. Dr Goriaczkowskim.

Sad handlowy założono na powierzchni całego gospodarstwa szkolnego w odstępach 20 m × 20 m.

Dział przetwórstwa owocowego znajduje się dopiero w zaraniu realizacji. Obecnie posiadamy czynną filię wytwórni win H. Makowskiego z Kruszwicy, które przerabia rocznie 2—4 wagonów głównie borówek na soki do dalszej przeróbki w swej centrali, suszarnię karuzelową własność Szkoły czynną już przez dwa lata, praca dała wyniki dodatnie, suszono jabłka, śliwy, grusze grzyby.

W programie na najbliższy okres przewiduje się wybudowanie przetwórni owoców w granicach potrzeb Szkoły męskiej i sąsiedniej szkoły rolniczej żeńskiej w Koszarach, oraz z uwzględnieniem potrzeb najbliższej okolicznej ludności.

Projektuje się jeden budynek, w którym by się pomieściła: wytwórnia win, śliwowicy, marmolad i powideł, suszarnia, przechowalnia owoców, oraz mieszkanie dla nauczyciela ogrodnictwa.

VII. PRZEJAWY GOSPODARSTWA W AKCJI PODNIESIENIA ROLNICTWA W OKOLICY.

a) *Produkcja nasion siewnych i zaopatrzenie w nie rolników.*

Jakkolwiek gospodarstwo szkolne ma kierunek łąkowo-pastwiskowy, zbóż i okopowych uprawia bardzo mało, to jednak przez przeprowadzenie doświadczeń może oddać niewielkie ilości zboża, okopowych najwięcej do gleb górskich odpowiednich. W okresie sprawozdawczym gospodarstwo szkolne wymieniło 35 q żyta, 19 q pszenicy w ilościach po 5—10 kg, 20 q owsa, oraz sprzedało po cenach targowych 192 q ziemniaków wczesnych i późnych. Ponadto gospodarstwo szkolne sprzedało i dostarczyło do doświadczeń około 820 kg nasienia traw wyprodukowanych w gospodarstwie. Powoli dział nasion traw należy rozbudować, aby można zaopatrzyć w nie rolników w powiecie i tą drogą przyczynić się do powiększenia powierzchni łąk i pastwisk.

b) *Korzystanie okolicy z narzędzi i urządzeń szkolnych.*

Narzędzia rolnicze w gospodarstwie szkolnym są częściowo własnością spółki maszynowej włościan, włościanie je zakupili i oczywiście z nich korzystają. Szkoła nimi zarządza, utrzymuje je w porządku, naprawia, należy do nich trier, siewnik do koniczyny, łapy skaryfikatorowe.

Kierownictwo Szkoły przyczyniło się również do zorganizowania w gminie Kółka Rolniczego, Kasy Stefezyka, Spółdzielni Mleczarskiej, wybudowania domu ludowego. Przy Kółku Rolniczym zorganizowano sklep Kółka Rolniczego, który za ostatnie lata wykazuje obrót ponad 30.000 zł rocznie i zyski około 1.000 zł rocznie.

Ponadto zostało zorganizowane Koło Gospodyń. W gromadzie znajduje się Straż Pożarna, korzystająca z taboru strażackiego Szkoły. Z urządzeń szkolnych korzystają miejscowe organizacje młodzieżowe. Współpraca Szkoły, gospodar-

stwa szkolnego z okolicą jest, dzięki tym licznym organizacjom, bardzo ułatwiona i przynosi dobre rezultaty.

c) *Zaopatrzenie okolicy w materiał hodowlany.*

Gospodarstwo szkolne sprzedało w okresie sprawozdawczym okolicznym włościanom 53 cielęta, 102 prosiąt i świń, 120 jagniąt, 810 jaj wylęgowych.

d) *Szkółka drzewek.*

Szkółka drzewek sprzedała za okres sprawozdawczy 23.500 drzewek owocowych dla poszczególnych rolników i na akcję gospodarstw piętrowych, oraz dostarczyła dla szkółek w powiecie 230.000 sztuk dzieżków do dalszego uszlachetnienia.

SPIS UCZNIÓW

Rok 1929.

- | | |
|-----------------------|--------------------------|
| 1) Bargieł Szczepan | 16) Mysza Franciszek |
| 2) Baron Franciszek | 17) Noworolnik Wojciech |
| 3) Burdacki Józef | 18) Orzeł Piotr |
| 4) Drożdż Piotr | 19) Ryś Michał |
| 5) Frączek Antoni | 20) Potaczek Jan |
| 6) Frys Franciszek | 21) Sewiło Wojciech |
| 7) Giza Jan | 22) Widzisz Franciszek |
| 8) Gocał Franciszek | 23) Wojcieszak Wojciech |
| 9) Guzik Jan | 24) Wójtowicz Franciszek |
| 10) Jeż Wincenty | 25) Zdebski Mieczysław |
| 11) Kowalczyk Andrzej | 26) Zelek Józef |
| 12) Kutaj Franciszek | 27) Kudzia Andrzej |
| 13) Kuziel Jan | 28) Węglarz Jan |
| 14) Limanówka Andrzej | 29) Dziedzic Jan |
| 15) Mikołajczyk Józef | |

Rok 1930.

- | | |
|----------------------------|----------------------------|
| 1) Bochenek Tomasz | 14) Sambok Piotr |
| 2) Kasprzycki Rudolf | 15) Stręk Józef |
| 3) Klimczak Piotr | 16) Mikołajczyk Wawrzyniec |
| 4) Kozak Franciszek | 17) Szyszlak Stanisław |
| 5) Kuzar Józef | 18) Śliwa Władysław |
| 6) Mastela Ludwik | 19) Świnka Jan |
| 7) Michalczewski Sebastian | 20) Walczak Jan |
| 8) Noworolnik Jan | 21) Wnękowicz Jan |
| 9) Niedośniał Jan | 22) Wójtowicz Michał |
| 10) Plata Jan | 23) Wróblewski Stanisław |
| 11) Rosiek Stanisław | 24) Żurowski Stanisław |
| 12) Rozum Jan | 25) Midor Izidor |
| 13) Ryś Józef | 26) Wnękowicz Władysław |

Rok 1931.

- | | |
|------------------------|--------------------------|
| 1) Ardan Grzegorz | 16) Stec Karol |
| 2) Barcik Bronisław | 17) Sutor Wincenty |
| 3) Ciuła Władysław | 18) Tondyra Jan |
| 4) Drożdż Andrzej | 19) Trzciniński Wojciech |
| 5) Jędrzejek Zygmunt | 20) Wąsowicz Franciszek |
| 6) Kasprzyk Marcin | 21) Wiktorek Józef |
| 7) Klimczak Jan | 22) Wojtas Stanisław |
| 8) Janas Stanisław | 23) Zygmunt Jan |
| 9) Lupa Tadeusz | 24) Stabrawa Jan |
| 10) Macko Józef | 25) Konstanty Antoni |
| 11) Pantuła Stanisław | 26) Bieniek Wojciech |
| 12) Radwan Władysław | 27) Mrowca Ludwik |
| 13) Siedlarz Bronisław | 28) Karabin Florian |
| 14) Sroka Ludwik | 29) Franczyk Stanisław |
| 15) Stach Stanisław | |

Rok 1931/32/33.

- | | |
|-------------------------|--------------------------|
| 1) Baron Tadeusz | 16) Kurzeja Franciszek |
| 2) Dudziak Stanisław | 17) Lipień Jan |
| 3) Golonka Józef | 18) Marek Franciszek |
| 4) Guzik Piotr | 19) Mistarz Bolesław |
| 5) Jacenik Szymon | 20) Mucha Ludwik |
| 6) Jędrysek Stanisław | 21) Opach Franciszek |
| 7) Karaś Ludwik | 22) Plata Stanisław |
| 8) Karteczka Michał | 23) Płoszczyca Stanisław |
| 9) Konstanty Józef | 24) Rosiek Stanisław |
| 10) Konstanty Wojciech | 25) Rusnak Mieczysław |
| 11) Kowalczyk Władysław | 26) Sływka Mikołaj |
| 12) Kulig Władysław | 27) Szpilka Stanisław |
| 13) Kulig Sebastian | 28) Świerczek Władysław |
| 14) Kulpa Józef | 29) Wątroba Józef |
| 15) Kurzeja Jan | 30) Widzisz Stefan |

Rok 1933/34/35.

- | | |
|---------------------|----------------------------|
| 1) Banach Władysław | 3) Duchnik Kazim. Szczepan |
| 2) Czop Franciszek | 4) Duda Jan |

- | | |
|-----------------------------|---------------------------|
| 5) Frączek Jan | 22) Plata Józef |
| 6) Garnarczycy Stanisław | 23) Ralski Tadeusz |
| 7) Iwan Stanisław | 24) Stanisławczyk Zygmunt |
| 8) Kapitan Henryk | 25) Szoldrowski Andrzej |
| 9) Knapczyk Franciszek | 26) Sułkowski Marcin |
| 10) Kokoszka Jan | 27) Witkowski Jan |
| 11) Kołodziejczyk Stanisław | 28) Górczyk Józef |
| 12) Król Stanisław | 29) Lorek Kazimierz |
| 13) Kurnyta Józef | 30) Bawolak Mikołaj |
| 14) Lach Bronisław Józef | 31) Pytlik Stanisław |
| 15) Lupa Józef | 32) Czernek Piotr |
| 16) Malec Piotr | 33) Czernek Józef |
| 17) Mikołajczyk Władysław | 34) Kubalańca Władysław |
| 18) Palkij Józef | 35) Jarosz Jan |
| 19) Pulit Jakub | 36) Ziemianek Jan |
| 20) Prażmowski Piotr | 37) Juraszek Stanisław |
| 21) Potoniec Józef | 38) Janik Adam |

Rok 1935/36/37.

- | | |
|-------------------------|----------------------------------|
| 1) Banach Antoni | 20) Zbozeń Tomasz |
| 2) Bąk Jan | 21) Grucela Wojciech |
| 3) Bizon Jan | 22) Kapera Stanisław |
| 4) Dora Wojciech | 23) Karpierz Józef |
| 5) Durniak Wasyl | 24) Kasprzyk Ignacy |
| 6) Dyczko Andrzej | 25) Klag Antoni |
| 7) Dziorny Władysław | 26) Kołodziej Jan |
| 8) Frączek Jan | 27) Krzyżowski Tadeusz |
| 9) Frączek Stanisław | 28) Lach Wiktor |
| 10) Golonka Jan | 29) Marek Antoni |
| 11) Mazur Jan | 30) Mężyk Władysław |
| 12) Piestrzyński August | 31) Jeleśniański Franciszek |
| 13) Plata Piotr | 32) Czepczor Paweł |
| 14) Ryś Władysław | 33) Sawczyn Jura |
| 15) Sikora Stanisław | 34) Pitylak Petro |
| 16) Stachura Władysław | 35) Sowa Józef |
| 17) Sliwa Antoni | 36) Wysoczański - Mikowicz Bazyl |
| 18) Świerk Jan | 37) Gackowiec Józef |
| 19) Wydra Józef | |

Rok 1936/37/38/39.

- | | |
|-------------------------|----------------------------|
| 1) Bień Władysław | 25) Mruk Stanisław |
| 2) Buraczek Jan | 26) Pajdzik Sebastian |
| 3) Kołodziej Franciszek | 27) Szczypka Józef |
| 4) Klimczak Jan | 28) Stanisz Jan |
| 5) Jenner Mieczysław | 29) Śliwa Jan |
| 6) Murzyn Józef | 30) Śmierciak Władysław |
| 7) Orawiec Stanisław | 31) Twaróg Władysław |
| 8) Pasyk Jan | 32) Wójtowicz Tadeusz |
| 9) Pustułka Stefan | 33) Zapała Józef |
| 10) Woźniak Tomasz | 34) Załupski Kazimierz |
| 11) Wilczek Kazimierz | 35) Banach Józef |
| 12) Pachowicz Antoni | 36) Cecur Adolf |
| 13) Lorek Władysław | 37) Kmietowicz Czesław |
| 14) Balicki Leon | 38) Tokarczyk Stanisław |
| 15) Bogacz Marian | 39) Pindel Władysław |
| 16) Dudzik Michał | 40) Kufel Paweł |
| 17) Jonik Walenty | 41) Ristwej Jan |
| 18) Kaim Jan | 42) Tyrpak Piotr |
| 19) Kasiński Władysław | 43) Szczawiński Franciszek |
| 20) Knapczyk Józef | 44) Starzyk Bolesław |
| 21) Kulig Kazimierz | 45) Harbut Antoni |
| 22) Kurzeja Wojciech | 46) Byrski Benedykt |
| 23) Lach Aleksander | 47) Żurek Marian |
| 24) Majerczyk Jan | |

Rok 1938/39.

I. Kurs.

- | | |
|----------------------|----------------------------|
| 1) Banach Stefan | 10) Niedospiał Jan |
| 2) Biedroń Zbigniew | 11) Piętoń Stanisław |
| 3) Dudek Józef | 12) Rybka Aleksander |
| 4) Giza Jan | 13) Stabrawa Leon |
| 5) Jarosz Jan | 14) Stokłosa Jan |
| 6) Juszcak Władysław | 15) Szczypkowski Stanisław |
| 7) Kurpiel Władysław | 16) Wysopal Antoni |
| 8) Malec Józef | 17) Zapała Władysław |
| 9) Natanek Władysław | 18) Zajac Jan |

- | | |
|----------------------------|------------------------|
| 19) Zawada Jan | 24) Głuc Bronisław |
| 20) Zboś Władysław | 25) Głuc Kazimierz |
| 21) Zięba Jan | 26) Czernuszka Tadeusz |
| 22) Garncarczyk Franciszek | 27) Franczyszyn Piotr |
| 23) Ryłko Kazimierz | 28) Tyrkiel Stanisław |

SPIS RZECZY.

	Str.
Wstęp	3
Doświadczenie z uprawą łąki naturalnej w Górskiej Szkole Rolniczej w Łososinie Górnej w latach 1927—1937	5 14
Idea gospodarstw górskich	14
I. SPRAWY OGÓLNE.	
1. Sprawy organizacyjne i administracyjne	22
2. Sprawy finansowe	24
3. Zabudowania szkolne	25
4. Urządzenia szkolne	31
II. UCZNIOWIE.	
1. Dane ogólne, frekwencja, wiek, pochodzenie, ilość posiadanej ziemi	34 39
2. Zagadnienia wychowania fizycznego	39
3. Zagadnienie przygotowania do pracy społecznej i wychowania duchowego	39 39
III. NAUCZANIE i WYCHOWANIE.	
Wykonanie programu nauczania	48
IV. PERSONEL NAUCZYCIELSKI.	
1. Kierownik szkoły	53
2. Nauczyciel hodowli	54
3. Nauczyciel ogrodnictwa	54
4. Nauczyciel przedmiotów ogólno-kształcących	55
V. PRACE POZASZKOLNE.	
1. Pierwsza Karpacka Serowarnia i Spółdzielnia Mleczarska w Łososinie Górnej	57 61
2. Przemysł ludowy	64
3. Ogródnictwo w pracy pozaszkolnej	64
VI. GOSPODARSTWO SZKOLNE.	
1. Gospodarstwo polowe	72
2. Doświadczenia polowe i wyniki	74
3. Hodowla	78
4. Ogródnictwo	85
VII. PRZEJAWY GOSPODARSTWA W AKCJI PODNIESIENIA ROLNICTWA W OKOLICY	87 89
Spis uczniów	89